

Gaudeamus w WAM

W niedzielę odbyły się w Wojskowej Akademii Medycznej uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego. Przybyli na nie: I sekretarz KE PZPR — J. Spychalski, sekretarze KE i KW PZPR — J. Mokras i E. Gajewski, przewodniczący Prez. WRN — Cz. Sadowski, wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — B. Wasowiczowa, szef sztabu głównego kwaterymistrzostwa WP — gen. brg. M. Obiedziński. (Dalszy ciąg na str. 5)

Wydanie A

Cena 50 gr



Łódź, wtorek 7 października 1969 r.

Rok XXIV

Nr 238 (6592)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódzka Akademia z okazji 25-lecia powstania

MO i SB, z udziałem członka Biura

Politycznego KC PZPR I. Logi-Sowińskiego

Srebrny jubileusz ludzi w błękitnych mundurach

W przededniu 25 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa odbyła się wczoraj w Pałacu Sportowym łódzka Akademia z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ I. Logi-Sowińskiego, wiceministra spraw we

wewnętrznych H. Siabczyka, sekretarza CRZZ I. Sroczynskiej, kierownictwa KE PZPR, władz administracyjnych miasta, stronnictw politycznych, posłów na Sejm PRL, przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy. Obecni byli również przedstawiciele Komisji Bezpieczeństwa Państwowego Litewskiej SRR, delegacja zaprzyjaźnionego miasta Iwanowa oraz funkcjonariusze MO i SB z rodzinami i ORMO-wcy.

Uroczystość otworzył i powitał zebranych I sekretarz KE PZPR — J. Spychalski. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KE PZPR — St. Józwiak. Historia oraz działalność milicji i służby bezpieczeństwa jest nierozdzielnie związana z historią PRL — po wiedział mówca. — Funkcjonariusze MO, SB i ORMO ginęli i przelewali krew w walce o ludową ojczyznę. Pokonać musieli niedobitki faszyzmu i rodzimej reakcji.

Dzisiaj dni walki mamy za sobą — kontynuował mówca — możemy być dumni z osiągnięć. Miasto nasze zlikwidowało kontrasty społeczne, stało się ośrodkiem kultury i oświaty. Historia MO i SB związana jest ściśle z procesami rozwoju Łodzi, jej przeobrażeniami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi.

Funkcjonariusze MO i SB oraz ORMO-wcy, których szeregi ciągle się powiększają stoją na straży bezpieczeństwa i spokoju obywateli, na straży socjalistycznej praworządności. (Dalszy ciąg na str. 5)

Przewodniczący Rady Państwa marszałek M. Spychalski rozpoczął wizytę w Algierii

Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, marszałek Polski — Marian Spychalski wraz z małżonką i osobami towarzyszącymi wyładował na lotnisku Dar el Beida w Algierze 6 bm, o godz. 11.30, rozpoczynając 4-dniową wizytę na zaproszenie przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, prezydenta Huari Bumedienu.

Na lotnisku powitał przybyłych: przewodniczący Rady Rewolucyjnej, prezydent Huari Bumedienu i towarzyszących członków Rady Rewolucyjnej i rządu.

Z salw armatnich witało marszałka Polski na ziemi algierskiej.

Po powitaniach przewodniczący Rady Państwa i prezydent Algierii przeszli przed frontem kompanii honorowej, a następnie orkiestra odegrała hymny narodowe obu krajów.

Po kilkunastu minutach goście polscy zajęli wraz z gospodarzami algierskimi miejsca w samochodach, w pierwszym — marszałek Marian Spychalski i prezydent Huari Bumedienu. Na całej trasie zgromadziły

się tłumy ludności, witając z żywym zainteresowaniem gości.

Pałac Ludowy — jedna z najpiękniejszych budowli Algieru, stał się rezydencją dostojnego gościa polskiego i jego małżonki.

Po godz. 17 czasu lokalnego prezydent Huari Bumedienu przyjął przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego, który złożył mu pierwszą kurtuazyjną wizytę.

O godz. 20 czasu lokalnego w sali recepcyjnej Pałacu Ludowego prezydent Huari Bumedienu wydał przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Mariana Spychalskiego i osób towarzyszących. W czasie przyjęcia H. Bumedienu i M. Spychalski wzniesli toasty.

* * *

Program drugiego dnia pobytu M. Spychalskiego w Algierii przewiduje odjazd do Konstantyny, głównego miasta we wschodniej części Algierii, a następnie do Hasi Messaud, największego ośrodka naftowego na Saharze.

Wspólne są nasze cele i dążenia

Przemówienie H. Bumedienu

Zwracając się do M. Spychalskiego, prezydent Bumedienu powiedział m. in.:

Nasze obecne spotkanie pozwoli na wymianę poglądów w sprawie zacieśnienia naszej dwustronnej współpracy. Jak i na temat sytuacji międzynarodowej, która skupia naszą uwagę; właśnie analiza sytuacji międzynarodowej nakazuje wysuniecie postulatów współdziałania i współpracy wszystkich sił kierujących się ideałami wolności i postępu na świecie.

Następnie H. Bumedienu omówił dotychczasowe osiągnięcia gospodarstwa Algierii.

Mówiąc dalej o sprawach międzynarodowych, H. Bumedienu stwierdził: budzi nasza troska losów narodów uciskanych i skolonizowanych, które walczą o wolność i godność. Dlatego właśnie solidaryzujemy się całkowicie z narodem wietnamskim. Jesteśmy jednocześnie po stronie licznych ludów afrykań-

skich, uciskanych przez kolonializm w różnych formach. Będziemy im udzielać pomocy aż do wyeliminowania przez nie niedość, odzyskania wolności i godności. Jakże moglibyśmy nie solidaryzować się w pełni z ludem palestyńskim, walczącym ze wznagającym się rasistowskim kolonializmem i chciwą zabobnością terytorialną.

Chcielibyśmy przy tej okazji podkreślić stanowisko zajęte przez Polską Rzeczpospolitą Ludową, partię, rząd i naród wobec tej słusznej sprawy.

Jesteśmy przekonani — oświadczył mówca w zakończeniu, że wizyta pana będzie mieć dobroczynny wpływ na umocnienie przyjaźni i współpracy między Polską i Algierią. Służycie ona będzie nie tylko interesom wzajemnym, ale również sprawie pokoju, współpracy międzynarodowej i wolności wszystkich narodów.

Przemówienie M. Spychalskiego

M. Spychalski na wstępie przemówienia podkreślił, że w historycznych losach narodów polskiego i algierskiego znaleźć można niejedną analogię.

Stosunki między naszymi krajami — kontynuował przewodniczący Rady Państwa — rozwijają się pomyślnie. Dla ich pogłębienia i wzbogacenia wielkie znaczenie miałyby długoterminowe, perspektywiczne określenie ich dalszego planowego rozwoju.

Spotkanie nasze ma przyczynić się do zacieśnienia i pogłębienia relacji między naszymi krajami, do wspólnego dążenia do pokoju i bezpieczeństwa, które są nadal zagrożone przez sily imperializmu, usiłujące narzucić swą dominację.

Na Bliskim Wschodzie Izrael pod opieką sily imperializmu kontynuuje swą zabobną i awanturniczą wojnę. Wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi

mi udzielamy szerokiego poparcia w tej walce narodem arabskim, popieramy też wszystkie wysiłki zmierzające do ustanowienia pokoju w tym rejonie, który musi uwzględnić słusne

(Dalszy ciąg na str. 6)

Papież przyjął Ebana

W poniedziałek przed południem papież Paweł VI przyjął na audiencji izraelskiego ministra spraw zagranicznych, A. Ebana.

Ostatni odcinek „Z KRONIKI WRZEŚNIOWYCH DNI” ze względów technicznych zamieszczamy na str. 3.

NRD święci swe 20-lecie

Uroczysta Akademia w Berlinie — manifestacją przyjaźni i współpracy wszystkich krajów socjalistycznych

Przemówienia W. Ulbrichta, L. Breżniewa, W. Gomułki

W PRZEDDNIU ŚWIĘTA JUBILEUSZU 20-LECIA NRD, ODBYŁA SIĘ W PONIEDZIAŁEK W BERLINIE UROCZYSTA AKADEMIA ZORGANIZOWANA PRZEZ KOMITET CENTRALNY SED, RADĘ PAŃSTWA NRD, RADĘ MINISTRÓW I KRAJOWĄ RADĘ FRONTU NARODOWEGO NIEMIEC DEMOKRATYCZNYCH.

W Akademii wzięli udział czelowie osobistości życia politycznego NRD, przebywające w Berlinie delegacje partyjno-rządowe państw socjalistycznych, przedstawiciele licznych krajów europejskich i zamorskich oraz tysiące obywateli Berlina i wszystkich okręgów NRD.

Długa i serdeczna owacją zebrani powitali czelowych przedstawieli władz NRD z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem, członkiem Biura Politycznego KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów Willi Stophem i przewodniczącym Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. Erichem Corrensem.

Demonstracja mocnych więzów przyjaźni łączących NRD z braćmi krajami socjalistycznymi była też owacją, z jaką zebrani przyjęli pojawienie się delegacji z tych krajów.

Polskiej delegacji partyjno-rządowej przewodniczył I sekretarz KC PZPR W. Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, premier J. Cyrankiewicz.

W przededniu Akademii zasiadł m. in.: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ZSRR, sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, pierwszy sekretarz KC PZPR W. Gomułka, premier J. Cyrankiewicz, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, G. Husak, pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej J. Kadar, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, premier T. Ziolkow, pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowej.

Zmarł R. Bitossi przewodniczący SFZZ

W nocy z 5 na 6 października zmarł nagłe w Rzymie Renato Bitossi — przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych, wybitny działacz włoskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Wiadomość o jego przedwczesnym zgonie okryła żalobą ludzi pracy we Włoszech i na całym świecie.

Gończy październik w Watykanie

W poniedziałek rozpoczęło się w Rzymie pierwsze plenarne posiedzenie międzynarodowej komisji teologicznej powołanej przez papieża Pawła VI w kwietniu br. zgodnie z postanowieniami Drugiego Soboru Watykańskiego. Komisja grupuje po nad 30 teologów z 18 krajów.

Tematem jej trzydniowych obrad, poza kwestiami wewnętrznoproceduralnymi, będzie problem głębokich sprzeczności i różnic zdań przejawiających się aktualnie w odniesieniu do teologii katolickiej.

Przemawiając w poniedziałek do zebranych teologów papież Paweł VI zapewnił ich, iż uznawać będzie swobodę formułowania sądów i opinii w badaniach teologicznych. Papież dodał, iż uznawać będzie również pluralizm w poglądach teologicznych. Jednakże przypomni również równocześnie o konieczności zachowania podstawowych prawd w doktrynach katolickich.

Jak stwierdza poniedziałkowa „La Stampa”, posiedzenie komisji teologicznej inauguruje „gorący październik kościelny” czyli okres gwałtownego ścierania się całkowicie sprzecz-

nych poglądów i koncepcji w łonie kościoła.

10 bm. rozpoczynają się w Rzymie obrady zjazdu europejskiego zgromadzenia księży (AEP), organizacji, która stanowi wewnątrzkościelną, zorganizowaną na skalę międzynarodową opozycję duchownych wobec aktualnej struktury władzy w kościele, niektórych założeń doktrynalnych i form praktycznej działalności.

Istnienie tej opozycji niezależnie od jej zasięgu obejmującego w Europie 8 państw (Austria, Belgia, Francja, Holandia, Hiszpania, NRF, Portugalia i Włochy), jest zjawiskiem również nowym, jak również niepokojącym, na stosunki kościelne.

Konserwatywny kora watykańskie nie są w stanie rozprawić się z wszystkimi przejawami fermentu wewnętrznego.

Najważniejszym w życiu kościoła wydarzeniem bm. będzie synod biskupów. Stanowiec na będzie sprawdzian siły poszczególnych tendencji w kościele i w Watykanie oraz będzie okazją do konfrontacji tradycyjnych i reformatorskich koncepcji.

Premier Kosygin w polskim pawilonie 9 mln par obuwia sprzedamy do ZSRR

Poniedziałek był dniem polskim na międzynarodowej wystawie „Obuwie — 69”, która czynna jest od 24 września na terenach moskiewskiego parku Sokolniki. Tego dnia nasz pawilon zwiędził premier ZSRR — Aleksiej Kosygin, który właśnie w poniedziałek zapoznał się z tą wielką międzynarodową wystawą nowości światowego przemysłu obuwniczego.

Premier ZSRR bardzo żywo interesował się naszą produkcją, oglądając poszczególne modele obuwia i galanterii skórzanej. Dłużej zatrzymał się przy wystawionych modelach polskich kozuchów. Podobaly mu się zwłaszcza białe kozuszki zakopiańskie.

W poniedziałek nastąpiło uroczyste podpisanie wielkiego kontraktu na dostawę naszego obuwia dla Związku Radzieckiego. Kontrakt przewiduje do

stawę 8 mln par obuwia skózanego i 1,150 tys. par obuwia tekstylnego.

Amerykańscy przemysłowcy w Polsce

Wiceminister handlu zagranicznego Michał Kajzer przyjął 6 bm. przebywając w Polsce grupę przedstawicieli wielkich amerykańskich firm przemysłowych, zrzeszonych w Michigan Distribution and Production Center of the North American Continent.

Tematem rozmowy były możliwości zwiększenia polsko-amerykańskich obrotów handlowych w zakresie maszyn i urządzeń produkcyjnych.

Zmasowany atak lotnictwa egipskiego na pozycje agresora

Lotnictwo egipskie dokonało w poniedziałek o godz. 17 czasu lokalnego zmasowanego ataku na pozycje izraelskiego agresora na wschodniej stronie Kanału Sueskiego. Atakowano przede wszystkim bazy wyrzutni rakietowych oraz stacje radarowe. Jak stwierdził rzecznik wojskowy ZRA, samoloty izraelskie usiłowały przechwycić egipskie myśliwce bombardujące, gdy te powracały na swe lotniska po wykonaniu zadania bojowego. Nad Półwyspem Synajskim i nad Kanałem Sueskim rozgorzała wielka bitwa powietrzna, w wyniku której egipskie maszyny straciły dwa aparaty przeciwnika.

W poniedziałek wieczorem radio ammańskie nadało komunikat jordański Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który stwierdza, iż władze wojskowe

wykryły w ub. piątek groźny spisek zawiązany przez „Muzułmańską Partię Wolności” przeciwko królowi Husajnowi i obecnym władzom jordańskim.

Kronika wypadków

* Dziś w Łodzi przy zbiegu ulic Al. Politechniki i Cieszyńskiej kierowca wózka inwalidzkiemu spowodował zderzenie z tramwajem, odnosząc obrażenia ciała.

* Samochód ciężarowy FC 5701 zderzył się z samochodem osobowym przy zbiegu ulic Targowej i Nawrot. Jadąca samochodem osobowym Danuta Władysławowa (Przybyszewskiego 20) doznała wstrząsu mózgu.

* Z tramwaju na ul. Kopernicka przy Towarowej wypadł 26-letni Bogusław Alet (Kopernicka 55). Mężczyzna doznał wstrząsu mózgu.

* W Bartochowie, pow. Sieradz dzieci podpalili stodołę ze zbiorami Tadeusza Serwy. Straty 50 tys. zł.

* W Rzeczkowie Kolonii pow. Skierniewice spłonęła drewniana stodoła ze zbiorami, należąca do A. Rudzińskiego. Straty 20 tys. zł. Przyczyna w toku ustalania. (sk)

Nowy zbiornik wodny

U źródeł Wisły odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę zapory — zbiornika — nowej, ważnej inwestycji wodnej.

Przemówienia w Berlinie — w 20 rocznicę powstania NRD

Walter Ulbricht:

Przebyta droga i cele NRD

Walter Ulbricht dokonał bilansu historycznego rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podkreślił on, że NRD łączy ze Związkiem Radzieckim, Polską Rzecząpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną oraz innymi państwami wspólnoty socjalistycznej nierozdzielna przyjaźń. Ramie w ramie — oświadczył mównica — żołnierze armii państw Układu Warszawskiego bronią niezawodnie zachodniej granicy socjalistycznej wspólnoty państw.

NRD także w przyszłości czynnie będzie wszystko, aby nigdy więcej wojna nie wzięła początku na ziemi niemieckiej.

Przewodniczący Rady Państwa NRD stwierdził, że roczny dochód narodowy NRD przekroczył granicę 100 mld marek, a tym samym zwiększył się czterokrotnie w stosunku do roku 1949. Przemysł produkuje dzisiaj pięć razy więcej niż w pierwszym roku istnienia NRD. Roczna produkcja całych kapitalistycznych Niemiec przed wojną wytwarzana jest dzisiaj w NRD w ciągu 10 miesięcy. Chłopi-społdzielcy i robotnicy rolni o przeszło połowę zwiększyli w ciągu 20 lat zbiory zbóż.

Po raz pierwszy w historii wraz z powstaniem NRD w „koncercie” państw europejskich uczestniczy państwo narodu niemieckiego, którego społeczeństwo podniosło do zasady konstytucyjnej politykę zagraniczną służącą pokojowi i socjalizmowi, porozumieniu między narodami i bezpieczeństwu — podkreślił następnie i sekretarz KC SED.

25 rocznica utworzenia ONZ — stwierdził mównica — jest dla nas zachętą, by zapewnić do wszystkich państw i narodów Europy, a zwłaszcza do Niemieckiej Republiki Federalnej, aby przez uznanie istniejącej granicy w Europie, łącznie z granicami NRD i NRF oraz przez zawarcie układu o wyzwaleniu się przemocy, dokonali prawdziwego aktu odprężenia. Niemiecka Republika Federalna musi w szczególności wyrzec się odwetowych roszczeń do wyłącznego reprezentowania Niemców i zrezygnować z wszelkich zbrojeń atomowych.

Nasza oferta pokojowego współistnienia i stosunków dobrego sąsiedztwa na zasadzie równoprawności i wzajemnego poszanowania — oświadczył dalej Ulbricht — dotyczy także Niemieckiej Republiki Federalnej.

NRD także w przyszłym dziesięcioleciu kontynuować będzie konsekwentnie swą politykę pokoju i bezpieczeństwa i w tym duchu wszechstronnie popierać

na dalszym w kierunku także wysiłki na rzecz ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa, w której NRD wzięłaby udział na równych prawach, mając ten sam status co inne państwa europejskie.

Omawiając z kolei dalszy rozwój NRD, budowę rozwiniętego systemu socjalizmu, mównica stwierdził, że NRD jako pojedyncze państwo nie mogłaby rozwiązać tych problemów. Może to jednak uczynić w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i dzięki socjalistycznej integracji gospodarczej w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Współpraca ta wykracza coraz bardziej poza ramy poszczególnych zadań produkcyjnych i badawczych i obejmuje w coraz większym stopniu kompleksowe procesy kształtowania systemu ekonomicznego socjalizmu.

Ukształtowanie rozwiniętego systemu socjalizmu wymagać będzie dłuższego okresu — powiedział Ulbricht. Musimy zgromadzić ogromne środki, aby stworzyć nowe siły produkcyjne na ogromną skalę, aby w związku z tym zrealizować rewolucję naukowo-techniczną i doprowadzić stosunki produkcyjne socjalizmu do pełnego rozkwitu.

W systemie społecznym socjalizmu przypada państwu ogromna rola organizatorska i inspirowa. Jedną z najważniejszych zdobyczy społeczeństwa NRD, która zapewnia zarazem trwałość i rozwój demokracji socjalistycznej, jest zrozumienie tego, że władza musi pozostać w rękach tych sił społecznych, w których znajduje się obecnie.

W zakończeniu W. Ulbricht wyraził przekonanie, że społeczeństwo NRD również w przyszłości wspólnym wysiłkiem i wespół ze swymi przyjaciółmi wykona stojące przed nim zadania.

Leonid Breżniew:

Powstanie NRD — ważnym wydarzeniem w historii Europy

Utworzenie NRD było nie tylko przełomem w losach narodu niemieckiego, lecz także bardzo ważnym wydarzeniem w historii europejskiej — powiedział sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Do pomysłowego rozwoju NRD przyczyniła się okoliczność, iż od chwili swego powstania NRD stała się członkiem ukształtowanej wówczas bratniej rodziny państw socjalistycznych, aktywnym uczestnikiem ich wielostronnej współpracy. NRD znajduje się w liczbie dziesięciu najbardziej rozwiniętych krajów przemysłowych świata.

Socjalizm — powiedział Breżniew — zwyciężył raz na zawsze na wszyjczych ziemi w myśl woli narodu NRD. Zdobył socjalistycznych nie można odebrać masom pracującym żadnymi środkami — ani militarnymi, ani politycznymi, ani za pomocą intryg i prowokacji.

Ten, kto zamierzałby wypróbować trwałość naszej przyjaźni i nienaruszalności granic naszych państw, powinien z góry wiedzieć, że napotka drugocieczny opór całej potęgi, powtarzam — całej potęgi sił zbrojnych Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej.

Mównica ocenił jako niewątpliwie sukces dla demokratycznych w NRF wyniki ostatnich wyborów, w których odparte zostały roszczenia neonazistów do stania się do Bundestagu. Przy pomnił on jednak, że neonazisti-

ści uzyskali jednak w wyborach przeszło dwa razy więcej głosów niż w 1965 roku.

Leonid Breżniew podkreślił, że inicjatywa członków Układu Warszawskiego, którzy proponują, aby przedstawiciele krajów europejskich zebrałi się i omówili aktualne problemy kontynentu europejskiego, spotyka się z wielce pozytywnym oddźwiękiem. Obecnie nadśięd czas, aby podjąć pewne praktyczne kroki przygotowawcze do zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej.

Związek Radziecki — powiedział Breżniew — jest za rozładowaniem napięcia, za rozwojem prawdziwie dobrosąsiedzkich stosunków z wszystkimi państwami, wśród nich również z NRF. Jest rzeczą zrozumiałą, że powitalibyśmy z zadowoleniem zwrot w kierunku realizmu w polityce NRF i byłibyśmy gotowi w odpowiedni sposób na to zareagować. Jednakże nasza walka z militarystką i duchem odwetu — to nasza pryncypialna polityka i nie ma w niej miejsca na kompromisy.

Widzimy również niebezpieczeństwo polityki prowadzonej na Bliskim Wschodzie przez imperialistów, których wspólnikiem i narzędziem stał się Izrael — kontynuował mównica. Pokój na Bliskim Wschodzie może i powinien być przywrócony. ZSRR, NRD i inne bratnie kraje socjalistyczne w sposób stanowczy i niezmienny popierają słuszną sprawę państw arabskich, walczących o likwidację następstw agresji izraelskiej.

Jeśli w Azji południowo-wschodniej — oświadczył dalej Breżniew — bankrutuje awantura wojenna imperializmu amerykańskiego, to jest to równieź wynikiem braterskiej solidarności państw socjalistycznych, ich wspólnej pomocy udzielanej braterskiemu narodowi wietnamskiemu.

Mównica z naciskiem podkreślił, że naczelnym obowiązkiem krajów socjalistycznych i wszystkich komunistów jest „strzec jak oka w głowie wspólnoty socjalistycznej, awangardę postępu światowego, trzonu frontu antyimperialistycznego, wzmacniać ją pod względem politycznym, ekonomicznym i obronnym”.

Wskazał też na potrzebę dalszego pogłębienia międzynarodowego podziału pracy, rozwoju integracji socjalistycznej.

Władysław Gomułka:

Przyszłość całego narodu niemieckiego należy do sił postępu i pokoju

20-lecie NRD — stwierdził mównica — dowodzi całemu światu, że dzieło odważnie podjęte przez niemieckich komunistów i antyfaszystów na gruzach hitlerowskiej Rzeszy, dzieło budowy nowego socjalistycznego, pokojowego państwa niemieckiego zdoła w pełni historyczny egzamin.

Nowe demokratyczne państwo niemieckie powołane do życia przez rewolucyjne i postępowe siły społeczne — kontynuował W. Gomułka — oparło swój byt, swoją politykę o przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, Polską Ludową i innymi państwami socjalistycznymi, razem z nimi stworzyło nieprzekraczalną zaporę na drodze wszelkich odwetowych, rewizjonistycznych roszczeń niemieckiego imperializmu. NRD wrosła korzeniami w strukturę polityczną współczesnej Europy, stała się jej nieodzowną częścią składową, doniosłym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Bez udziału NRD nie może być rozstrzygnięty żaden problem bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Zadne bezprawne roszczenia zachodniemieckich kół rządzących do przemawiania w imieniu całego narodu niemieckiego nie mogą przekreślić faktu istnienia demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego — NRD. Na flaszko skazane są też wszelkie rachuby, że uda się izolować NRD od jej naturalnych sojuszników — bratnich państw socjalistycznych. Jedności działania i zwartej braterskiej współpracy krajów Układu Warszawskiego będziemy bronić jak źrenicy oka.

W. Gomułka wyraził następnie przekonanie, że przyszłość całego narodu niemieckiego należy do sił postępu i pokoju. NRD otwiera nowe perspektywy przed całym narodem niemieckim, stanowi jedyną alternatywę wobec agresywnych i zaborczych dążeń tych militarystycznych i odwetowych kół zachodniemieckich, które dotychczas decydowały o kursie polityki rządów NRF. Ta nowa perspektywa, jaka otworzyła NRD, znajduje coraz głębsze zrozumienie i poparcie również wśród postępowej i bardziej dalekowzrocznej części społeczeństwa zachodniemieckiego.

Uchwały poczdamskie zakładały przebudowę całego życia Niemiec na podstawie demokratycznej i pokojowej tak, aby nowe Niemcy nigdy już nie stały się groźbą dla ich sąsiadów i dla pokoju świata, NRD stała

się przykładem budowy takich Niemiec.

Dziś realnym faktem — oświadczył i sekretarz KC PZPR — jest istnienie dwóch państw niemieckich o odmiennych ustrójach społeczno-gospodarczych i ten realny fakt musi być przyjęty jako punkt wyjścia przy rozwiązywaniu wszelkich problemów europejskich, w tym także kwestii niemieckiej.

Ale dla nikogo nie może być rzeczą obojętną czy drugie państwo niemieckie — NRF ma być państwem militarystycznym i ekspansjonistycznym, czy też państwem pokojowym.

Społeczeństwo Niemiec zachodnich musi zdawać sobie sprawę z tego, że jeśli jego państwo nie chce wciągnąć Europy ponownie w kataklizm wojenny, to powinno ono uznać wszystkie wnioski dla swojej polityki, realia istniejące w Europie, wyciągnąć z nich praktyczne wnioski dla swojej polityki. Uważamy, że dojrzał moment, aby czynniki oficjalne NRF dały świadectwo prawdziwie o istniejących realiach, co wyträciłoby broń z ręki demagogom, którzy zatrzymują atmosferę europejskich stosunków przez podnoszenie odwetowych roszczeń, kwestionowanie istniejących granic w Europie, nieuznanie NRD, pretendowanie do reprezentowania całego narodu niemieckiego, i którzy tym samym okłamują społeczeństwo zachodniemieckie.

Kolejny fragment swego wystąpienia W. Gomułka poświęcił stosunkom między Polską i NRD. Wspólna podstawa ustrojowa Polski i NRD — powiedział — wspólne cele i dążenia kierowniczych sił obu naszych krajów — PZPR i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wspólna ideologia marksizmu-leninizmu, która nam przyswójca, nasz sojusz obronny ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi w ramach Układu Warszawskiego oraz wieloletnia współpraca na wszystkich polach, ukształtowały w świadomości naszych narodów poczucie wspólnoty interesów i wzajemnego zaufania, przekształciły granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej w granicę trwałego pokoju i przyjaźni.

Polska, która w swej tysiącletniej historii musiała stale walczyć z niemieckim Drang nach Osten, o zachowanie swego narodowego bytu, docenia w (Dalszy ciąg na str. 6)

Uroczystości w Warszawie

Uroczysta akademii zorganizowana 6 bm. w przeddzień 20-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Teatrze Dramatycznym w Warszawie

przekształcała się w manifestację przyjaźni Polski i NRD. Reprezentanci społeczeństwa Warszawy, którzy przybyli na tę uroczystość, zorganizowaną przez ogólnopolski i stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodów dali wyraz swoich braterskich uczuć do społeczeństwa pierwszego w dziejach socjalistycznego państwa niemieckiego — państwa robotników i chłopów. Na akademii przybyli człon-

ków najwyższych władz partyjnych i państwowych, a m.in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR — sekretarz KC Bolesław Jaszcuk, sekretarz KC — Ryszard Strzelecki, minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzejowski.

Obecny był ambasador NRD w Polsce Rudolf Rossmeißl.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił Ryszard Strzelecki.

Następnie zabiera głos ambasador R. Rossmeißl.

Oba wystąpienia zebrani na sali przyjmują długotrwałymi gorącymi oklaskami.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Piłkarskie obrachunki

Chuligani...

Dużo się mówi o pracy wychowawczej w klubach, o wycho- waniu w duchu sportowym zawodników i kibiców. Jednak od słów do czynów droga, przy najmniej w niektórych klubach, daleka. Świadectwem tego były niedzielne zajęcia na meczu Włókniarz — Start w Pabianicach.

Grupa nieodpowiedzialnych wy-rostków, spowodowana przez zawodnika łódzkiego Startu, Gruszkę, wywołała awanturę, zakłócając tym sportową atmosferę po-

mecczu i wystawiając tym samym niepochlebną cenzurę organizatorom, nie mówiąc już o pracy wychowawczej wśród zawodników baluckiej drużyny.

Wina, naszym zdaniem, leży po obu stronach.

Piłkarze łódzkiego Startu od czasu do czasu dają swojego rodzaju „występy”, świadczące o zbyt tolerancyjnym podejściu działaczy tego klubu do sportowego wychowania zawodników. Ledwo ucieła jedna sprawa z baluckimi piłkarzami, minęły terminy zawieszony, ujawniła się na stopnia. Chyba już najwyższy czas, by położyć temu kres.

Nie nie usprawiedliwiali również organizatorów — pabianickiego Włókniarza. Przecież większość kibiców tego miasta, to ludzie znani ze sportowej postawy. Czy nie mogli oni swoją zdecydowaną postawą nie dopuścić do zajść?

Wszystko sprowadza się do jednego — najwyższy czas, by praca wychowawcza przestała być sloganem, by główny wysiłek działaczy niektórych klubów skoncentrował się właśnie na tym problemie. Na szczęście dotyczy to tylko nielicznych klubów w Łodzi i województwie.

Do tych smutnych rozważań dołącza należy także na temat gry ŁKS. Społeczeństwo naszego miasta i województwa poważnie liczy się z powrotem tej drużyny do ekstraklasy, ale porażek ŁKS jest ostatnio trochę za dużo. Nie ma co prawda jeszcze powodów do rozpaczy, ale postawa zdemotnowana przez naszych piłkarzy w ostatnich meczach wskazuje, że w drużynie coś „nie gra”. Wnioski pozostawiamy kierownictwu drużyny.

Po porażce 0:1 ze Śląskiem ŁKS spadł na piątą miejscę w tabeli. Od lidera dzielił łódzian cztercy, a od wiceliderów trzy punkty. Straty do odrobienia.

Włókniarz po doznanej porażce z Garbarnią (przegrał łódzian 1:2) zajmuje w tabeli ligowej przedostatnie miejsce.

Święto MO — świętem Gwardii



Z jubileuszem MO i SB wiąże się niemal bezpośrednio los i historia sportu milicyjnego. Za-raz po wyzwoleniu Łodzi powstał w naszym mieście Milicyjny Klub Sportowy, który organ- nizuując wiele im- prez wysuwał się na czoło pow- stających wów- czas organizacji sportowych.

Na temat początku tego klubu, który po kilku latach przekształcił się w istniejącą dzisiaj „Gwardię” rozmawiamy z założycielem sekcji bokserskiej „Gwardii” i członkiem byłego MKS — kpt. Józefem Kmiecikiem.

— Początki były trudne. Za-częliśmy od piłki nożnej i boks. W barwach naszego klubu walczyli tacy zawodnicy jak: Ryciel, Wolak, Maciej, Gałuszka, Gieron- ski, Waprzko, a w późniejszym czasie Niewiadzi, Debisz, Węz- roz, Olejnik, M. Kaczmarek, Roz- pierski, Zachara, Piórkowski i wielu innych. Wokół MKS i Gwardii skupiało się wielu wy- bitnych działaczy i sędzów spor- towych jak: Świętosławski, Sulc, Kula, Hanysz, J. Kaczmarek, Frankowski, plk. Nowak, J. Ciu- piński.

Z biegiem lat powstawały nowe a zlikwidowane sekcje: piłkarska, lekkoatletyczna i szermiowa; rozbudowano zaś kolarską i bokserską. W barwach „Gwardii” startował m. in. J. Kudra, J. Grudman i L. Józefowicz.

Dziś „Gwardia” jest czołowym klubem w boksie. Poważną rolę odgrywa w kolarstwie i posiada sekcję żużlową.

— Jakże są cele i dalsze per- spektywy? — W boksie stawiamy na młodzież. Chcemy utrzymać się w czołowej grupie najlepszych dru- żyn pięściarskich w Polsce. Cieszy nas, że zwiększają się szere- gi naszych kolarzy. Nie trzeba zapominać o tym, że posiadamy olimpijczyka S. Rubina oraz mi- strzów Polski Szalapskiego i wy- jątkowo uzdolnionego P. Kaczar- rowskiego. Największym osiągnię-

ciem żużlowców jest pozyskanie wielu tysięcy wiernych kibiców tego atrakcyjnego sportu.

Obok sportu wyczynowego pro-

pagujemy również kulturę fizycz-ną wśród pracowników MO i SB oraz ich rodzin.

Sześciu łódzian w reprezentacji Polski

Na zakończenie sezonu lekko- atletycznego w Bydgoszczy zor- ganizowano ostatni mecz między państwowy Polska — Bułgaria.

Wygrali nasi reprezentanci 119:94 pkt. W drużynie Polski wy- stąpiło aż 6 reprezentantów Ło- dzki: Maranda, Rebaż, Kowalicki, Wagner, Stepien i Golebiow- ski. Niemal wszyscy uzyskali do- bre wyniki. Najciekawszą konku- rencją meczu był bieg na 3 km z przeszkodami z udziałem mi- strza Europy Zelewa oraz 2 re- prezentantów Łodzi Marandy i Rebażca. Maranda dopiero na ostatnich metrach musiał uznać wyższość mistrza Europy przegry- wając zaledwie o 1/4 sek. Czas łódzianina — 8,40,0. Rebaż zajął trzecie miejsce.

Nagroda Totalizatora Sportowego

Oddział Łódzki Państwowego Przedsiębiorstwa Totalizatora Sportowego włączył się do na- szej imprezy motocyklowej, która odbędzie się w nadcho- dzącą niedzielę na lotnisku.

Nagroda ofiarowana została dla zwycięzcy w wyścigu han- dicapowym.

Niedzielne ostatnie eliminacje mistrzostw motocyklowych Polski i wyścig o złoty kask „Dziennika Łódzkiego” rozpo- czną się na lotnisku o godz. 13. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w sekretariacie „Gwardii” przy ul. A. Stru- ga 1.

Dziś w Helenowie mistrzostwa Polski

Dziś w Helenowie o godz. 16 rozpoczyna się wyścigi parami o tytuł mistrzów Polski. Seniorzy startować będą na dystansie 60 km z 30 lotnymi finiszami, a ju- niory na 30 km z 15 lotnymi fi- niszami. Poważne szanse zajęcia pierw- szych miejsc mają kolarze klub-ów łódzkich.

Floreściści Polski w finale mistrzostw świata

Floreściści Polski zakwalifiko- wali się do finału mistrzostw świata w klasyfikacji druży- nowej. Polacy pokonali dwa razy drużynę Węgier.

W finale nasi floreściści wal- czyć będą z reprezentantami ZSRR.

Brązowy medal siatkarek

W Rydze zakończony został turniej piłki siatkowej junio- rek o mistrzostwo Europy. Pierwsze miejsce zajął zespół ZSRR, a drugie Bułgarii.

Polki zdobyły brązowy me- dal, ustępując Bułgarii jedynie różnicą małych punktów.

Echa niedzieli

W wyścigu kolarskim o Pu- char Dowódcy Marynarki Wojen- nej zwyciężył Bielski, Łódzianin Otrębski zajął 6 miejsce, a Szpak był 7.

Żużlowcy Stali z Gorzowa zdobyli drużynowe mistrzostwo Polski. Zawodnicy Gwardii (Łódź) w II lidze zajmują 8 miejsce.

Mirosława Sarna ustanowiła rekord Polski w pięcioboju kobiet, uzyskując — 4733 pkt. Rekord ten jest o 122 pkt. lepszy od poprzedniego, który należał do I. Szewskiej.

Hokeiści ŁKS zajmują w ta- beli rozgrywek 5 miejsce. Prowa- dzi drużyna Podhala, z którą lo- dzianie przegrali 3:5.

Bokserzy Widzewa w spotka- niach o mistrzostwo II ligi znaj- dują się na przedostatnim miej- sciu. Natomiast bokserzy Gwardii w pierwszej lidze są na 7 miej- scu. Prowadzi zdecydowanie Legia przed Hutnikiem.

W meczu tenisa stołowego Japonia pokonała reprezentację Europy 9:3.

Koszykarze Polski zajęli osta- tecznie 4 miejsce w mistrzost- wach Europy. Zwyciężył zespół ZSRR.

Zmarł red. Ryszard Defratyka

Zmarł nagle w Warszawie kierownik redakcji sportowej PAP, red. Ryszard Defratyka. Zmarły był wybitnym dzien- nikarzem sportowym. Był on m. in. naszym kore- spondentem z Olimpiady w Meksyku.

Kłopoty z zaspokojeniem szybko rosnących potrzeb gospodarstwa narodowej w zakresie energii elektrycznej występują właściwie od dwu lat. Dotyczą one tylko okresu kilku godzin popołudniowo-wieczornych, kiedy to do odbiorców „hurtowych”, a więc przemysłu, dołączają się miliony odbiorców indywidualnych, posiadaczy coraz większej ilości lodówek, pralek, telewizorów, odkurzaczy, mikserów, młynków, piecyków... Wtedy właśnie występuje ów osławiony „szczyt” rysujący się na wykresach zapotrzebowania na energię elektryczną strömę wznoszącą się krzywą.

Jak pomóc energetyce?

PYTANIA O SZCZYTY...

Salon samochodowy i niewesołe refleksje

(Od stałego korespondenta z Paryża)

Dzień 2 października jest każdego roku szczytowym punktem nasilenia ruchu na jezdniach paryskich. Korki samochodowe dochodzą do granic niebywałych, policja ma pełne ręce roboty.

Dlaczego akurat ten dzień? Tego dnia otwiera corocznie swoje podwoje Salon Samochodowy, międzynarodowe święto amatorów czterech kółek, którzy ściągają tutaj z prowincji francuskiej i z całego świata.

Obecny salon paryski, 56 z kole, przebiegać będzie pod znakiem przeciętności. „Gwiazdami” salonu nie będą ani włoskie „pociski międzyplanetarne” o supernowoczesnych kształtach i szybkości nie mniejszej niż 250 km/godz., ani dostojne „Lincolny” i „Mercedesy”, przeznaczone dla koronowanych głów i rekinów wielkiego kapitału, ale skromne raczej wozy o przeciętnym litrażu 1.300 cm/kub.

Zacięta walka konkurencyjna rozegra się między trzema nowymi typami tych samochodów — między „Renault 12”, „Peugeot 304” i „Fiatem 128”.

Przeciętna ich szybkość wynosi około 140 km/godz., a wymiary karoserii i wystroje wnętrza mają zapewnić w podróży wygodę rodzinie składającej się z pięciu osób.

Dla Francji ta walka konkurencyjna ma znaczenie o wiele większe niż podobne

zmagania w ubiegłym roku. Przeprowadzona latem dewaluacja franka ma, jak wiadomo, na celu przede wszystkim stworzenie lepszych warunków dla eksportu francuskiego, a eksport francuski, to głównie samochody. Pojedynkę pomiejdzy „Renault” a „Peugeot” jest raczej pozorny, a może mieć reperkusje tylko na rynku zagranicznym, natomiast „Fiat” jest konkurentem naprawdę groźnym, bo zagranicznym, i to jeszcze na domiar złego, utrzymywany przez rodzimą firmę „Citroen”.

Kto ma walkę wygrać i jakimi środkami? Francuzi — żeby poprawić swoją pozycję eksportową — muszą produkować wydajniej i szybciej. Klient zagraniczny, np. angielski, czeka na zamówionego „Fiata” najwyżej kilka tygodni, podczas gdy realizacja zamówienia na wóz francuski trwa z reguły kilka miesięcy.

Fachowcy, którzy rozważają przyczyny tej francuskiej słabości, gotowi są rzucić całą winę na zbyt szeroką konsumpcję wewnętrzna, ale nie ulega wątpliwości, że u podstaw całego problemu leży raczej pewnego rodzaju zacofanie przemysłu francuskiego, a przede wszystkim złe warunki pracy w przestarzałych budynkach fabrycznych, takich np. jak w paryskich zakładach „Renault” w Boulogne-Billancourt.

Nie najlepszą aurę dla eksportowej działalności tworzą również zażarcia społeczne w fabrykach, które kończą się zazwyczaj strajkami na skale masową, co, oczywiście, nie pozostaje bez wpływu na wydajność produkcji.

Wszystkie te sprawy docierają, oczywiście, do świadomości tzw. „przeciętnego Francuza”, ale nie sposób byłoby powiedzieć, że go pasjonują.

„Przeciętny Francuz” ma swoje własne problemy i na nich skupia całą uwagę. Cóż z tego, że nowy „Peugeot” czy „Renault” jest stożkowo ekonomiczny, wygodny i rozwija szybkość 140 km na godzinę?

Oto właśnie po raz drugi drożeje benzyna. Oto właśnie rząd wydadł zarządzenia utrudniające kupno samochodów na raty... Oto właśnie rząd utrzymał w mocy nadzwyczajną rękomo podwyżkę podatku od samochodów — tzw. „winięty”.

Wszystko to razem stwarza klimat raczej ponury i sprawa, że „przeciętny Francuz” będzie zwiedzał tegoroczny salon z uczuciem rozżalenia i rozgoryczenia. Jeśli przyjdzie odwiedzić salon — a przyjdzie na pewno — to tylko dlatego, że we Francji motoryzacja jest już w tej chwili jakimś potężnym stworem, który żyje własnym życiem, niezależnie od realnej sytuacji ekonomicznej.

Nowe rozwiązania techniczne i nowe formy karoserii wylądają będą na zwiędających dużych wrażeniach, jakkolwiek przez ważną część tych potencjalnych nabywców będzie musiało pogodzić się z losem i skierować swoje kroki do firm, które trudnią się sprzedażą samochodów używanych, o zwiędłych już koncepcjach mechaniki i zewnętrznego wyglądu.

MIROSLAW AZEMBSKI

Chuligańskie wybryki włoskich neofaszystów

Grupa chuliganów z neofaszystowskiej organizacji „Młode Włochy” napadła w Rzymie na samochód, którym kolportowano komunistyczny dziennik „Unita”. Chuligani uderzyli w pałki i łańcuchy rowerowe usiłując pobić szofera i kolportera, jednakże na pomoc zaangażowanym pośpieszyli przechodnie i odpedzili napastników.

R. DĘBOWSKI

Otóż od dwu lat wierzchołek tej krzywej „wystaje” ponad linię określającą zdolność produkcyjną krajowych źródeł energii elektrycznej. „niezbędna jest rezerwa mocy, wynosząca co najmniej jakiegoś 17 proc. w stosunku do przewidywanego szczytowego zapotrzebowania. W innych krajach planuje się i osiąga takie rezerwy, a my, niestety, rezerw takich nie mamy”.

Różnica w tym względzie wynosi w tzw. szczytce zimo wym ok. 800 megawatów, a w najbliższym czasie sięgnie 1.000 MW. Przy czym nie po maga nawet „import” prądu z sieci międzynarodowej, z NRD, CSRS i ZSRR, do któ

rych systemów energetycznych Polska jest włączona.

Deficyt energii wynika m. in. z faktu, iż na budowach wielkich elektrowni w Łagiszy, Sierzy i Adamowie nastąpiły — „poślizgi”.

„Opóźnienia w oddawaniu do użytku każdego ze 125-megawatowych bloków budowanej obecnie elektrowni Sierzy wynoszą od kilku do kilkunastu miesięcy. Jeżeli zaś chodzi o jakość — poważnie da się odczuć długotrwały postój urządzeń w Adamowie i Łagiszy, spowodowany złą jakością walczaków wyprodukowanych przez katowicką hutę Ferrum. Zła jakość wlewu innych urządzeń zmusza nas do przedłużenia niektórych remontów aż do okresu zimy co dodatkowo pogarsza sytuację w okresie szczytu”.

Poślizgi, pojęcie znane, zro zumiałe, takie z którym, nie stety, musieliśmy się niejako zżyć. Czy jednak nieuniknione, szczególnie w systemie gospodarstwa planowego?

Przewidywanie — połowa roboty

Zawsze bowiem, z niewielkimi wyjątkami, kryje się za „poślizgiem” czyjaś nieodpowiedzialność — ktoś czegoś nie dopatrzył, nie dopilnował, źle przewidział lub wręcz nie przewidział, nie skoordynował...

I tu się rodzi pierwsze pytanie, w jakim stopniu możliwe jest planowanie w skali kraju zużycia energii elektrycznej? Jest to pytanie tym bardziej ważne, iż budowa nowej elektrowni trwa od 5 do 7 lat. Są to więc inwestycje, które należy planować z odpowiednim wyprzedzeniem. Z tego też tytułu jest to planowanie trudne, bardzo trudne.

Czy jednak planowanie takie jest niemożliwe lub czy błąd musi wynosić aż 1.000 MW?

Pytanie drugie...

Produkujemy w kraju, i jest to ze wszech miar słuszne, całe zespoły prądowców: kotły dla elektrowni, turbiny, generatory, transformatory. Budujemy wiekielektrownie, w których instalowane są jednostki prądowców tworzące wielkich mocy. Każde jednak urządzenie ma rra wo od czasu do czasu zepsuć się. I im bardziej jest skomplikowane, im większe obciążenia na niego działają, tym ta możliwość jest większa. Awaria choćby tylko jednego zespołu prądowczego, jeśli jest on wielkiej mocy, powoduje, szczególnie w szczytce, pogiębienie — i to w poważ

nym stopniu — niedoborów. Czy słuszne i najlepsze z możliwych jest więc instalowanie nie wielkich jednostek prądowców, owa „koncentracja” w produkcji energii elektrycznej? I czy nie nadzbyt pochopnie likwidowano i likwiduje się małe elektrownie zakładowe (w Łodzi np. działa ich jeszcze tylko kilka w największych fabrykach)?

Pozostałe z nich — należące do różnych resortów są dalece nie wykorzystywane. Na 2.250 megawatów zainstalowanych w tych elektrowniach aktualnie włączonych jest do sieci tylko 1.400 megawatów.*

Bez argumentów...

W obecnej sytuacji, szczególnie w związku z wkróceniem w okres jesienno-zimowy i wobec deficytu energii w „szczytach” wieczornych, opublikowano ostre zarządzenie oszczędnościowe. Zakłady przemysłowe otrzymały już tzw. współczynnik udziału zużycia energii elektrycznej w godzinach strefy szczytowej. Ustalono więc limity — limity nieprzekraczalne. W wielu przypadkach ich zachowanie wymaga zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwach tak, by

najbardziej „prądożercze” urzędzenia i procesy technologiczne nie były uruchamiane w okresach „szczytu”. Zwiększone też liczbę zakładów objętych limitowaniem, włączając do nich także te, które mają moc zainstalowaną 200 kW (dawniej powyżej 500 kW). Zarządzenia te w obrzbiej więcej przypadków są wykonywane. Na pochwałę zasługują tu „Elta”, „Majed”, Łódzka Fabryka Maszyn Budowlanych.

A więc można, bez uszczerbku dla produkcji używać mniej energii elektrycznej, a jej zużycie rozkładać równomierniej w ciągu całego dnia. Dlaczego jednak — i to jest pytanie trzecie — po to by gospodarować oszczędniej, trzeba było aż tak wielkiego „halo”, dlaczego nie przewidziano tego już w trakcie projektowania fabryki, czy procesów technologicznych?

Przecież nigdy i nikogo nie będzie stać na rozrzutność. Szczególnie w obecnej sytuacji warto i trzeba o tym pamiętać.

JÓZEF POTĘGA

* Wszystkie cytaty i przykłady pochodzą z wywiadu udzielonego przez dyrektora Zjednoczenia Energetyki mgr inż. Bolesława Bartosza przedstawicielowi „Zycia Gospodarczego”.

Nie od dzisiaj...



„Restauracja „Stylowa” w Olsztynie, położonym przy ruchliwej trasie Warszawa — Gdańsk i Warszawa — Olsztyn stynie z doskonałej kuchni, której specjalnością są świeże ryby — do starczane codziennie przez rybaków z okolicznych jezior. Na zdjęciu: — karpie — kolosy wagi 8—9 kg, złowione przez rybaków w Szwarderkach, trafiają do słynnej kuchni „Stylowej”. CAF — Moraz

Goście z Iwanowa zapoznają się z działalnością służby zdrowia

Uwaga bawiącej od kilku dni w naszym mieście delegacji z Iwanowa koncentruje się głównie na zagadnieniach związanych z organizacją i działalnością łódzkiej służby zdrowia. Wczoraj goście zwiedzili Instytut Medycyny Pracy, rejonową przychodnię przy ul. Turzowskiej oraz szpital chorób płucnych w Łagiewnikach. Dziś przebywać będą w Szpitalu Onkologicznym i w przychodni przyzakładowej ZPB im. Armii Ludowej. (o)

Komitet Pracy i Płac wyjaśnia

Kiedy pracownik traci prawo do urlopu

Kiedy pracownik traci bieżący urlop, a kiedy zachowuje do niego uprawnienia? Na pytanie to odpowiadał nam nasz Czytelnikom — niejednokrotnie wskazując, że interesującą ich kwestię wyjaśnia art. 17 i 18 no wej ustawy urlopowej.

Ale choć od wejścia w życie w/w ustawy upłynęło niemało czasu, Czytelnicy skarżą się, że przedsiębiorstwa nadal odmawiają im urlopow, gdyż interpretują niezgodnie z intencją ustawodawcy owe artykuły.

Zainteresowani oczywiście protestują, odwołują się do zakładowych komisji rozjemczych, interweniują w zarządkach okrogowych swoich związków zawodowych, piszą skargi do różnych instancji i w końcu urlop lub ekwiwalent uzyskują.

Ponieważ tych jawnych i nikomu niepotrzebnych sporów nie ubywa, chcemy ułatwić łódkim zakładom pracy zjawomnie właściwego stanowiska i zapoznać je z wyjaśnieniem Komitetu Pracy i Płac z dnia 2 sierpnia br., znak U-507-210/69, którego odpis udostępnił nam

Woj. Insp. Pracy. Wyjaśnienie to brzmi następująco:

„Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 29 kwietnia 1969 r. o pracowniczych urlopow wypoczynkowych (Dz. U. Nr 12 poz. 85) pracownik traci prawo do urlopu przysługującego w roku, w którym następuje rozwiązanie stosunku pracy, w razie:

- 1) rozwiązania stosunku pracy przez pracownika w drodze wypowiedzenia;
- 2) rozwiązania stosunku pracy przez zakład bez wypowiedzenia z winy pracownika;
- 3) samowolnego porzucenia pracy przez pracownika.

Wygaśnięcie zatem stosunku pracy w związku ze śmiercią pracownika oraz wygaśnięcie umowy o pracę z mocy prawa z powodu tymczasowego aresztowania, jako nie ujęte powołaniem przepisem art. 17, nie powodują utraty prawa do bieżącego urlopu, w związku z czym przysługuje pracownikowi lub jego rodzinie ekwiwalent pieniężny zgodnie z przepisem art. 18, pkt. 1 ustawy”.

5 października 1939 r. pod Kockiem dowodzona przez gen. Franciszka Kleeberga grupa operacyjna „Polesie” stoczyła ostatni bój kampanii wrześniowej.

Na zdjęciu: cmentarz w Kocku, gdzie leżą polegli żołnierze z 1939 r. CAF — Iringh



30 lat temu KRONIKI WRZEŚNIOWYCH DNI

Ponieważ ostatnie odcinki naszej „kroniki” były dość obszerne — a nie chcieliśmy dokonywać skrótów, by nie zubożyć ich treści — nie mogliśmy w wydaniu niedzielnoponiedziałkowym zamieścić dwóch odcinków, zgodnie z kalendarzem 5 i 6 października. Ostatni więc odcinek zamieszczamy dziś. Przepraszamy!

Jednocześnie informujemy, że sugestie niektórych Czytelników nt. książkowego wydania „kroniki” przekazaliśmy do agencji „Interpress” w Warszawie.

6 października 1939 r.

Tego dnia definitywnie zakończyły się działania wojenne w Polsce. O godz. 10 rano pod Kockiem oddziały Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” rozpoczęły składanie broni. Do niewoli dostało się ponad 1.250 oficerów i przeszło 15.000 szeregowych. Razem ze swymi żołnierzami poszedł do niewoli gen. Franciszek Kleeberg.

Kampania jesienna trwała 35 dni. Tyle czasu wojsko polskie walcząc w całkowitym osamotnieniu, stawiało opór najeźdźcy. Nadzieje na pomoc aliantów okazały się płonne. Sojusznicy nie wywiązali się ze swych zobowiązań, a historia wykazała, iż system sojuszu sanacyjnego rządu okazał się bez pokrycia. Za nieudolną politykę zapłacił krowo cały naród podczas II wojny światowej. Życie straciło ponad 6 mln obywateli polskich.

Długa lista ofiar zapoczątkowali polegli na polach bitew Września — 66.300 żołnierzy. Wielkie ofiary poniosła ludność cywilna. W Warszawie zginęło ponad 10 tys. osób. W masowych egzekucjach, dokonywanych głównie przez Wehrmacht, zginęło w tym okresie kilkanaście tysięcy cywilnych osób.

Mimo rozpoczęcia wojny w sposób podstępny, mimo wielkiej przewagi sił agresora, przede wszystkim w sprzeczności technicznej i uzbro-

jeniu, mimo niepomyślnej sytuacji na wszystkich odcinkach frontu od pierwszych dni — hitlerowski Niemcom nie udało się przełamać polskiego oporu tak szybko, jak zaplanowali. Rozbicie każdej polskiej dywizji — jak obliczają fachowcy na podstawie strat i zużycia amunicji — wymagało 3-krotnie większego wysiłku, niż rozbicie dywizji alianckich, walczących na froncie francuskim w 1940 r.

Żołnierz polski, stawiając zacięty opór i walcząc do ostatka, zadał poważne straty agresorowi. Według oficjalnych źródeł niemieckich w kampanii jesienniej w Polsce poległo ponad 10.500 żołnierzy niemieckich, ponad 30 tys. było rannych. Historycy są zdania, że są to liczby zanizone. Obecnie na podstawie akt niemieckiego sztabu generalnego liczba poległych żołnierzy niemieckich podniesiona została do ponad 16 tys.

Wielkie straty poniósł przeciwnik w sprzeczności: polskie lotnictwo i obrona przeciwlotnicza zestrzeliły 220 samolotów myśliwskich i bombowych. Polscy żołnierze niszczyli w toku walk kilkadziesiąt czołgów i samochodów pancernych oraz wiele innych pojazdów mechanicznych. Jak pisze płk Zbigniew Żaluzki w „Przeglądzie do historii”, Niemcy potrzebowali 8 miesięcy na to, by swoje wojska pancerne i lotnictwo doprowadzić do stanu, jaki miały w chwili najazdu na Polskę.

Choć kampania jesienna była przegrana, naród nie skapitulował. Już w ostatnich dniach kampanii rozpoczęła się konspiracyjna działalność polityczna i wojskowa. Społeczeństwo myślało o dalszej walce z okupantem, wierząc w ostateczne zwycięstwo.

Dla Polski wojna nie zakończyła się 6 października 1939 r. Trwała ona nieprzerwanie do 8 maja 1945 r. — do bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec.

R. DĘBOWSKI

Chomiki... z PSS



Podobnie, jak w latach ubiegłych PSS przytula już do gromadzenia zapasów zimowych dla łodzin. Informacji na ten temat udzielił nam Jan Jedliński - dyrektor d/s hurtu warzywno-owocowego.

ZIEMIANKI. Zgromadzi się ich o 10 proc. więcej aniżeli w r. ub. 5650 ton pomieszcza kopce przy ul. Rokicińskiej oraz magazyny przy ul. Konstytucyjnej; dalsze 550 ton otrzymają sklepy PSS do bieżącej sprzedaży detalicznej. Powinno to pokryć potrzeby klientów.

WARZYWA. Przygotowuje się ich 1317 ton, w tym cebuli 250 ton, kapusty 180 ton, marchwi 380 ton i buraków 180 ton. Poza tym zakontraktowano o dostawę dalszych 1500 ton.

JABŁKA. Zapasy w PSS osiągną 370 ton; dodatkowo zakontraktowano jeszcze 970 ton. **KISZONKI:** kapusta i ogórki. Pierwszej - przygotowuje się 140 ton (plus zakontraktowanych 50 ton); drugiej - 700 ton łącznie z zakontraktowanymi.

Tyle ziemniaków, warzyw i owoców znajduje się w naszym wspólnym magazynie, którym zarządza PSS. Niezależnie od tego - jak co roku - ziemniaki rozprowadzane są dla łodzin za pośrednictwem zakładów pracy. Już 124 zakłady - znacznie więcej aniżeli w ub. r. - podpisały umowy na dostawę ziemniaków dla swoich pracowników (7500 ton). PSS - PSS-ese, ale jeśli są ku temu odpowiednie warunki, lepiej mieć własne zapasy. Rok bieżący bowiem - jak wiemy - nie był zbyt przychylny dla rolnictwa.

Poza tym PSS uruchomiła w kilku swoich sklepach (po jednym w każdej dzielnicy) tzw. półhurtową sprzedaż ziemniaków, warzyw i owoców: na Bałutach (Sporna 72), Górnej (Pabianicka 197/201), Polesiu (Bratysławska 8a), Śródmieściu (Wschodnia 57) oraz na Widzewie (Armii Czerwonej 52). Można w tych sklepach zamawiać i kupować ziemniaki w 50 kg workach (5 zł taniej niż w detalu) oraz warzywa i owoce w 25 kg skrzyniach (8 proc.).

Niezależnie od PSS, naszymi zimowymi zapasami zajmują się „Warzywa i Owoce” oraz chłodnia. Miejsmy nadzieję, że w „dniach chudych” będziemy mogli z tych zapasów korzystać „pełną garścią”.

(Wit.)

Co dzień niesie

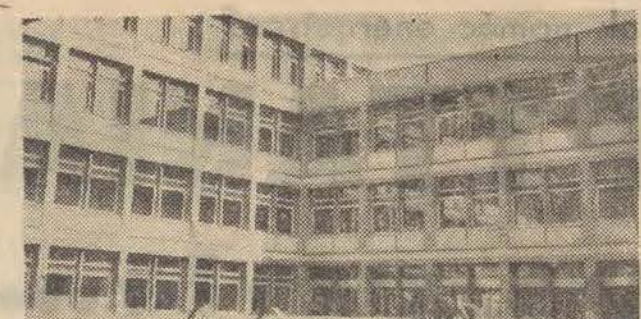
- * Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Miast i Gmin - o godz. 18, w Klubie LK (ul. Piotrkowska 135).
- * „Bilans 25-lecia działalności etnograficznego muzeum” - prelekcja mgr I. Lechowicz, o godz. 18, w Muzeum Archeologicznym (Pl. Wolności 14) - połączona z wyświetlaniem filmu.
- * Zebranie organizacyjne członków MRIP - o godz. 18, w „Energetyku” (Al. Politechniki 17).
- * „Polowanie na muchy” - wieczór dyskusyjny, o godz. 19 w ŁDK (Traugutta 15).
- * Międzuczelniany Dyskusyjny Klub Filmowy „Stylowy” (Piotrkowska 77) wznowia 10 października swoją działalność i rozpoczął sprzedaż kartonów.



Na Wydziale Budownictwa Łódzkiego PŁ

ZA PIĘĆ DWUNASTA

W maju ubiegłego roku wmurowano tu akt erekcyjny. Dyrektor przedsiębiorstwa - inż. M. Banaszczuk z ŁPBM nr 1 odczytał wtedy zo-



bowiązanie załogi, z którego to wynikało, że gnafch dla Wydziału Budownictwa Łódzkiego Politechniki Łódzkiej zostanie przekazany w początku bież. roku akademickiego. Czy zobowiązanie zostało dotrzymane?

Około 200 osób pracuje na trzy zmiany. Na budowie ruch i gorączkowa atmosfera. Na razie kompleks budynków liczy sobie 3 dwu- i trzykondygnacyjne pawilony z wykończoną już elewacją, oszkłone, z położonymi podłogami i ścianami wyłożonymi boazerią mł. Powierzchnia tych boazerii osiąga 2/3 boazerii wyłożonej w Teatrze Wielkim.

Mniej zaawansowane są prace przy wykończaniu 3 audy-

toriów (dwa na 120 studentów, jedno na - 180) znajdujących się we frontowym budynku. Wyróżnia się on kożystnie na tle innych tego rodzaju budowli w Łodzi cie kawą elewacją, swego rodzaju ryflowaną płaskorzeźbą, 8 najlepszych tynkarskich „Jedynek” pracowało nad nią po nad dwa tygodnie. Główny projektant gmachu - inż. arch. B. Kardaszewski spędza na budowie bardzo wiele czasu, nadzorując prace. Przyczyną dobrych postępów robót widzi przede wszystkim w zaangażowaniu się do tego dzieła bez reszty kierownika budowy - inż. T. Furmańczyka i całej zatrudnionej załogi.

Przewidziana na zapleczu hala technologiczna, gdzie przyszedł inżynierowie budowlani praktycznie wypróbowywać będą swoje umiejętności, znajduje się w stadium fundamentów. Ostatni pawilon, który ma zamknąć całość przewidziany jest do budowy w drugim etapie.

Budowlani dotrzywali więc słowa. 700 studentów Wydziału Budownictwa Łódzkiego przestanie znajdować się w sytuacji szwaczów bez butów. Nareszcie dysponować będą lokalem z prawdziwego zdarzenia. Mówi się o 11 października jako o terminie otwarcia gmachu. Oby się udało!

(AP)

Foto L. Olejniczak

Około 115 tys. zł na budowę pomnika

Spółdzielcy z „Surowca”, przy aktywnym udziale młodzieży szkolnej zainicjowali zbierkę makulatury, a fundusze w ten sposób zebrane postanowili przekazać na budowę Pomnika Martyrologii Dzieci w Łodzi. Ostatnio przekazali oni na konto budowy pomnika 114,937 zł (planowano uzyskać 100 tys. zł).

Tylko do jutra

Konkurs „Dziennika” i ZOO pn. „Czekamy na imiona”



Foto - Posmyk

kiego”, uprawniający do wzięcia udziału w losowaniu nagród: aparatu fotograficznego, akwarium z rybkami, papuszek, książek, rocznych biletów wstępu do ZOO.

Losowanie nagród i uroczyste zakończenie konkursu odbędzie się 12 października w ZOO. Połączono to będzie z przyjemną imprezą.

Na zdjęciu: oczekujące na imiona maipki patasy. Ich ojczyzna jest środkowa i wschodnia Afryka. Bardzo lubią przebywać na drzewach. W niewoli trudno się oswoją. Nasze ZOO otrzymało po raz pierwszy parę tego gatunku. Są to zresztą jedyny egzemplarze patasów w polskich ogrodach zoologicznych.

Kas.

KUPON

uprawniający do wzięcia udziału w losowaniu nagród w konkursie „DL” i ZOO.

Imię i nazwisko

Adres

Jutro, 8 bm., kończy się termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs organizowany przez „DL” i ZOO, pn. „Czekamy na imiona”. Przypominamy, że bezimiennych jest jeszcze: 7 lwów, ja guar, para niedźwiedzi, dwie pary małpek, panda, 2 liski, zółw olbrzymi i tapir. Imiona mogą być dowolne, należy jednak unikać ludzkich. Propozycje prosimy przesyłać na adres: dyrekcja ZOO, Łódź, ul. Konstancynowska 8/10. Można zgłaszać imiona dla wszystkich gatunków, względnie dla wybranych zwierząt. Ilość propozycji jest nieograniczona.

Do listu należy dołączyć kupon wycięty z „Dziennika Łódz-

WAŻNE TELEFONY

| | |
|-------------------------------------|--------|
| Informacja telefoniczna | 03 |
| Straż Pożarna | 08 |
| Pogotowie Ratunkowe | 09 |
| Pogotowie MO 07, 400-00, | 300-00 |
| Informacja PKP | 581-11 |
| Informacja PKS | 265-96 |
| Pomoc drogowa PZM | 598-50 |
| Pogotowie energetyczne | 334-31 |
| Pogotowie oświatl. ulic | 220-89 |
| Ośrodek Inż. Usł. ŁZSP | 398-10 |
| Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej | 359-15 |

TEATRY

| | |
|---------------------------------|--------------------------------------|
| TEATR WIELKI | - godz. 19 |
| „Così fan tutte” | |
| TEATR POWSZECHNY | - godz. 19.15 |
| „Boso, ale w ostrogach” | |
| TEATR NOWY | - godz. 19.15 |
| „Sedziowie” | |
| MALA SALA | - godz. 20 |
| „Księżyc święci nieszczęśliwym” | |
| TEATR JARACZA | (w sal. Reatru Rozmaitości) godz. 19 |
| „Balada o tamtych dniach” | |
| TEATR 1.15 | - godz. 19.15 |
| „Jadzia wdowa” | |
| OPERETKA | - godz. 19 |
| „Skrzydlaty kochanek” | |
| ARLEKIN | - nieczynny |
| TEATR PINOKIO | - godz. 10 |
| „Pierwsza przystopka Pifa” | |

MUZEA

| | |
|---------------------------------------|--|
| MUZEUW HISTORII WŁÓKNIENICTWA | (Piotrkowska 382) czynne godz. 10-17. |
| MUZEUW SZTUKI | (Więckowskiego 36) czynne od godz. 11-19. |
| MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE | (Pl. Wolności 14) - czynne od godz. 12-18 (dzień wolny od opłat) |
| MUZEUW HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO | (Gdańska 13) czynne godz. 11-18. |
| MUZEUW KATEDRY EWOLUCYJONIZMU UL | (Park Sien- |

CO? GDZIE? KIEDY?

| | |
|---------------|--|
| HALKA | - „Krzyżacy” od lat 12 (pol.) godz. 15.45, 19 |
| MAJA | - „Wolne miasto” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20 |
| ŁĄCZNOŚĆ | - „Synowie Katie Elder” od lat 16 (USA) godz. 18 |
| ŁDK | - „Skąd przychodzisz” (franc.) od lat 18 (godz. 15.30, 17.45, 20) |
| MŁODA GWARDIA | - „Siódmy rok miłości” od lat 14 (niem.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 |
| MUZA | - „Pustelnia parmeńska” od lat 14 (fr.-wl.) godz. 16, 19.15 |
| OKA | - „Oskar” (franc.) od lat 16 (godz. 15, 18, 20) |
| POLESIE | - „Nauczyciel z przedmieścia” (ang.) od lat 14 g. 17, 19 |
| POPULARNE | - „Napał stulecia” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19.15 |
| PRZEDWIOSNIE | - „Polowanie na muchy” (pol.) od lat 18 (godz. 15.30, 17.45, 20) |
| PIONIER | - „Dwa tygodnie we wrzesniu” od lat 16 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20 |
| POKÓJ | - „Życie złodzieja” od lat 18 (franc.) godz. 15, 17.30, 20 |
| REKORD | - „Jak ukraść milion dolarów” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 |
| ROMA | - „Porwany za miód” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 |
| SOJUSZ | - „Między wrzesniem a majem” od lat 11 (pol.) g. 17, 19 |
| STOKI | - „Strzał w ciemności” od lat 14 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20 |
| ŚWIT | - „Zestaw krótkometrażowy „Polacy na frontach II wojny światowej”, 1. „Opera |

KOMENTUJEMY Jak odświeżyć kożuszek

Pierwsze jesienne chłody jak co roku tak i tym razem spowodowały tłok w pralniach i długie terminy usług. Klienci dźwigają ciężką, ciepłą odzież, wyciągniętą z niefaliny misie, jesieniki, płaszczki, pelisy, no i kożuszy. Choć o kupno kożuszka nielato, to jednak duża ilość łodzianek zwłaszcza nastolatek, zgodnie z tendencją mody zapatrzyla się już w ub. roku w kożuszy, zarówno krajowe jak i zagraniczne. Mają one jednak to do siebie, że po sezonie świecą już wytuszczoneymi miejscami, zwłaszcza na rękawach i przodach. Jak je odświeżyć?

Jak dotychczas nielato skończyć w tym względzie z rzybką i dobrej usługi. Nasze pralnie miejskie nie przyjmują kożuszków do czyszczenia. Spółdzielnia „Czystość” nie podejmuje się z zasady tej usługi. Można skorzystać wyłącznie z usługi prywatnej i to bez gwarancji. Najwię-

kszy kłopot jest z kożuszkami białymi i bardzo jasnymi. Właścicielki, a nieraz i właściciele, chętnie zmieniliby kołor swym okryciom, ale i to nie jest proste.

Z prawdziwą zazdrością przeczytały łodzianki ostatnio informację w prasie warszawskiej, która donosi, że rzecz doczekała się rozwiązania w stolicy. Spółdzielnia „Zjednoczenie”, która zaczęła czyścić kożuszy w styczniu tego roku, obecnie wprowadziła takżę nową usługę - ich farbowanie. Jednocześnie odświeża się także zamyszową odzież i zamiszowe botki. Podobne usługi ma w tych dniach rozpocząć także Spółdzielnia „Alba”.

Z Łodzi do Warszawy niedaleko. Zachęcamy fachowców od pralniwa, aby zainteresowali się tymi usługami i postarali się wprowadzić je takżę w naszym mieście.

W. KASPRZAK

Honorowe Odznaki m. Łodzi dla funkcjonariuszy MO

Z okazji 25-lecia MO i SB wyrażając szacunek i wdzięczność za ich pracę w dziedzinie społecznej i funkcjonalnej, w imieniu naszego miasta otrzymaliśmy wczoraj Odznaki Honorowe m. Łodzi. W obecności sekretarza KL PZPR - St. Józwiaka i członków Prezydium RN m. Łodzi - B. Wasówiciewicza oraz M. Jęzewskiej, zaszczytne wyróżnienia wręczył z-ca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi - K. Lipczyk. Otrzymały je: M. Adamczewski, Z. Błaszczak, E. Bogucki, S. Cieślak, H. Chylińska, H. Czarnecki, Cz. Czech, Z. Czerkaski, Z. Czernik, K. Dol, J. Garbowski, F. Gierus, J. Gliwińska, S. Góralski, A. Grabka, Cz. Gruchot, E. Grzybowski, W. Jadczyk, J. Janik, R. Jastrzębski, E. Kasprzak, S. Karbowski, E. Kaźmierczak, Z. Kiełbik, M. Kieras, K. Klim-

czak, T. Kolczyński, J. Kowalewski, W. Kroczyński, W. Lasoń, R. Lewandowski, R. Laszczewski, W. Majowa, W. Majchrzak, L. Makowska, E. Miller, H. Miodowski, Jan Nowak, Józef Nowak, M. Olszewski, Z. Pająk, E. Piątek, J. Pietrzak, W. Piłat, K. Pjanika, A. Pintera, H. Pisarczyk, E. Pruchniewski, S. Rybczyński, T. Salski, L. Skrobski, E. Stanikowski, Cz. Stasiak, L. Stochmialek, M. Sztylek, Sz. Świętek, S. Urban, M. Włodarczyk, Maria Znojek i T. Zolek. (zbk)

CZYSTOŚĆ SPOŻYWANE- GO POKARMU UCHRONI CIĘ OD CHOROÓB ZAKAZNYCH.

Łódzka „Wólczanka” szyje koszule dla warszawskich tramwajarzy i górników

Łódzka „Wólczanka” otrzymała już po raz drugi zamówienie z dyrekcji warszawskich tramwajów na wykonanie 5 tys. koszul dla tramwajarzy stolicy. W tej liczbie jest też pewna ilość bluzek dla kołbiel obsługujących stołeczne MPK. Zarówno koszule jak i bluzki wykonane były w ubiegłym roku z niebieskiej po peliny. Obecnie toczą się rozmowy na temat zmiany tkaniny. „Wólczanka” zaproponowała la androkon.

W przyszłym roku „Wólczanka” dostarczy 20 tys. sztuk koszul z niemieckiej tkaniny dla górników Śląska. Koszule są przeznaczone zarówno dla górników pracujących w kopalniach jak i personelu biur gór-

niczych. Swoją drogą ciekawe, że łódzki zakład szyje koszule dla Warszawy i Śląska, a łódzcy tramwajarze, jak dotychczas nie korzystają z jego usług; a prezentują się oni - o czym pisaliśmy niedawno - nie najlepiej.

„Wólczanka” przygotowuje obecnie także koszule na karną walc w kilkudziesięciu wzorach z eleganckich, niemieckich tkanin koloru białego. Koszule na uroczyste okazje ozdobione są zdobnymi „szczypankami” i zakładkami; część z nich posiada zamiast kołnierzyka golf. Już przygotowuje się modele koszul na wiosnę i lato. Wykonane będą one m.in. z torleju połączonego z bawełną oraz lnu z elaną; duża ich

część będzie miała charakter sportowy, a więc krótki rękaw, kieszonki. (kas)

I Rajd Szlakiem Walk Partyzanckich

ZD ZMS Polesie i PTT-K organizują w regionie opocznym skim w dniach 10-12 października br. I Rajd Szlakiem Walk Partyzanckich. Uczestnicy rajdu - młodzież szkolna i pracująca - zapoznają się bliżej z walką partyzantów Gwardii Ludowej oraz Armii Ludowej z okupantem hitlerowskim oraz przemianami jakie zaszły w okresie 25-lecia Polski Ludowej na opocznym terenie. Organizatorzy rajdu przewidzieli dla uczestników 6 tras pieszych i 3 rowerowe. Na zakończenie rajdu - jego uczestnicy spotkają się 12 bm. w miejscowości ci Anielin z b. uczestnikami walk partyzanckich.

Szczegółowych informacji udziela ZD ZMS Polesie (Wólczanska 90) i PTT-K (Piotrkowska 70). (zbk)

Pierkiem PO MIEŚCIE



- Wiesz, babciu, jak sobie pomyślę, ile jeszcze będę musiał się namęczyć zanim dojdę do emerytury, to mnie przerażenie ogarnia.

Gaudeamus na WAM

(Dokończenie ze str. 1)

Na szczeblu wypełnionym przez rodziny nowo przybyłych słuchaczy dziedzin WAM, komendant uczeni, kontradmirał prof. dr W. Łasiński odebrał przysięgę wojskową. W drugiej części uroczystości, w sali Teatru Muzycznego, W. Łasiński dokonał w przemówieniu inaugu-

racyjnym podsumowania dotychczasowych osiągnięć uczelni. Zaspokoila ona najpilniejszą potrzebę obronności w dziedzinie kadry lekarskiej. Jej pracownicy naukowci cieszą się w środowisku naukowców dużym uznaniem. Na podkreślenie zasługuje fakt, że uczelnia pełni także poważną rolę usługową dla naszego miasta.

Podczas uroczystości, 13 pracownikom naukowym uczelni wręczono dyplomy habilitacyjne, a 36 — dyplomy doktorskie. Po immatrykulacji i ślubowaniu słuchaczy i roku, inaugurację zakończył wykład p.k. prof. dr med. M. Strzałko nt. „Ból i jego zwalczanie”.

(er)

20 lat spółdzielczości inwalidzkiej

Z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia spółdzielczości inwalidzkiej odbyła się onegdaj w Teatrze Wielkim uroczysta akademii. Aktywistom wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej wręczono dyplomy.

W spółdzielczości inwalidzkiej okręgu łódzkiego pracuje ponad 13,5 tys. inwalidów, a w 19 zakładach (tzw. pracy chronionej) opieką lekarską odczono 1728 osób.

Kurs zastosowań matematyki

Kursy zastosowań matematyki organizowane przez Instytut Matematyczny PAN w Warszawie gromadzą co roku 700-800 słuchaczy. Pogłębiają one znajomość metod matematycznych i współczesnej techniki obliczeniowej, przez co przyczyniają się do postępu w przemyśle oraz w innych dziedzinach gospodarki.

Szczegółowe informacje i zapisy: Instytut Matematyczny PAN, Warszawa, ul. Śniadeckich 8, pok. 25, telefon 28-24-71.

Studencki rajd...

...ogólnopolski po ziemi łódzkiej — dla uczczenia 25 rocznicy PRL — odbędzie się w dniach od 11 do 13 września. Rozpocznie się od manifestacji w Pólcie, pod Pomnikiem Czynu Partyzanckiego.

Szczegółowe informacje i zapisy w Oddziale Młodzieżowym PTT-K (Piotrkowska 77, tel. 361-12).

XXV rocznica MO i SB

(Dokończenie ze str. 1)

Milicja łódzka ma wielkie osiągnięcia w pracy profilaktycznej, w walce z alkoholizmem, z przestępstwami gospodarczymi i kryminalnymi. Dba o bezpieczeństwo dzieci na jezdni, o kulturę jazdy itd.

Na zakończenie St. Józwiak podziękował funkcjonariuszom MO i SB w imieniu władz partyjnych i administracyjnych miasta za trud i wysiłek włożony w umacnianie władzy ludowej i bezpieczeństwo obywateli oraz złożył jubilatowi życzenia pomyślności w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR — I. Loga-Sowiński, który m. in. powiedział: Zebrałmy się w przededniu 25 rocznicy powołania MO i SB. Obchodzicie ją pod hasłem „Robotnicza Łódź swojej Milicji Obywatelskiej”. Jest w tym hasło zawarta nowa treść naszej ludowej państwowości, która w trudnych warunkach wewnętrznych, w ofiarnym trudzie wykonywana była przez klasę robotniczą. Klasa ta w sojuszu z chłopstwem, przejmując ster władzy w swoje ręce rozumiała pilną potrzebę umacniania dyscypliny społecznej.

Przed 25 laty wyłoniono spośród najlepszych synów klasy robotniczej organa porządku publicznego. Niełatwy był to okres dla nas wszystkich.

Walczyliśmy wówczas z tymi, którzy usiłowali zawrócić bieg historii i chcieli powstrzymać zwycięski pochód ku Polsce socjalistycznej. Trudny i przelana krew nie poszła na marne. Wysiłkiem całego narodu w ciągu minionych 25 lat położyliśmy mocne fundamenty

Jeszcze jedno schronisko dla młodzieży

Łódź wzbogaciła się o jeszcze jedno schronisko młodzieżowe. Znajduje się ono przy ul. Piotrkowskiej 120 i obliczone jest na 110 łóżek. Obecnie udostępniono ich już 83. Powiększyły one bazę noclegową, na którą dotychczas składało się 150 łóżek w schronisku przy ul. Kilińskiego.

Nowe schronisko już niedługo będzie remontowane, dzięki czemu poprawia się warunki noclegu. Jak dotychczas ruch noclegowy w schroniskach jest duży, zwłaszcza w piątki, soboty i niedziele.

pod rosnący coraz wyżej gmach Polskiej Ludowej. Dziś inny jest etap rozwoju naszego życia, inne też stają przed nami zadania. Chcemy, by kraj nasz, by nasza gospodarka dokonała dużego milowego kroku naprzód ku nowoczesności opartej na współczesnych zdobyczach rewolucji naukowej i technicznej.

Zadania, które stawiamy przed całym narodem nie są łatwe. Chcemy, by również organa MO podnosiły na jeszcze wyższy poziom działalność społeczno-wychowawczą, by jeszcze intensywniej likwidowały przestępstwa przeszłości.

Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa stały się tymi organami, których ofiarna walka i praca w dużej mierze warunkują zwycięstwo i trwałość nowego porządku socjalistycznej praworządności. Dziś milicjant jest w coraz większym stopniu wychowawcą, działaczem społecznym, jest przywódcą młodzieży, jest powiernikiem mieszkańców swojej dzielnicy w ich codziennych troskach i kłopotach.

Postęp techniczny w obsłudze rolnictwa

W niedzielę, przy ul. Roklińskiej 142, w obecności sekretarza KW PZPR H. Tomczaka, dyrektora Biura Organizacji i Samorządu CSR F. Paciorekowskiego, sekretarza WK ZSL M. Zycha, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN W. Pawlaka oraz gospodarzy powiatu łódzkiego, otwarto wystawę pt. „Postęp techniczny w obsłudze rolnictwa”, zorganizowaną przez WZGS w Łodzi.

Interesująca ta ekspozycja — dostępna będzie dla zwiedzających do 11 bm. — obejmuje m. in. nowoczesne urządzenia i maszyny, które stanowią, lub będą stanowić, wyposażenie różnego rodzaju magazynów przyjmujących od rolników plody rolne, albo też gromadzących materiały do produkcji rolnej jak np. nawozy sztuczne. Pokazano także wyposażenie sklepów wiejskich, zestawy przenośnych wytwórni prefabrykated budowlanych oraz szereg ciekawych rozwiązań technicznych, które są plonem szeroko rozwiniętego w pionie GS ruchu racjonalizatorskiego.

Na miejscu czynny jest także kiermasz artykułów odzieżowych, tekstylnych, obuwia i galanterii skórzaney. Bezpośrednio zainteresowani, działacze spół-

Milicja łódzka zapisała piękną kartę w minionym ćwierćwieczu. Dlatego też pozwoliła, że z okazji dzisiejszej uroczystości przekazała wam wyrazy najwyższego uznania od kierownictwa naszej partii i jej i sekretarza Władysława Gomułki, od naczelnych władz państwowych, a także swoje własne najserdeczniejsze słowa po dziękowaniu.

Jako następny przemawiał komendant Komendy Miejskiej MO w Łodzi — płk H. Piotrowski. W wystąpieniu swoim po dziękował za troskę i opiekę jaką władze miasta i centralne służby bezpieczeństwa. Podziękował również wszystkim tym, którzy pomagają w pracy milicji. Złożył również podziękowania funkcjonariuszom MO i SB za ich ofiarną pracę i życzył powodzenia w pracy i w życiu osobistym.

Na zakończenie zebrani obejrzał część artystyczną w wykonaniu czołowych aktorów scen łódzkich.

(e. o.)

Złot przodujących żołnierzy

W uroczystości zakończenia wojny w Łodzi i Województwa Łódzkiego i Cz. Szymańskiego — patronów swoich jednostek — oraz pod pomnikiem na Radogoszczu, a następnie obejrzał wystawę pn. „Pamięć i historia” w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego.

Po południu przodujący żołnierze spotkali się z kierownictwem Woj. Sztabu Wojskowego.

Żołnierze OTK przodują w wykonywaniu czynów społecznych na rzecz swoich środowisk — ich wartość ocenia się na 120 mln zł.

W rywalizacji podczas złota i miejsce zajął pułk im. T. Głabskiego, II — pułk im. Cz. Szymańskiego, a pozostałe — bataliony powiatowe.

Na zakończenie złota przodujący żołnierze wystosowali pismo z życzeniami dla MO — z okazji 25 rocznicy powołania do życia MO i SB.

(e)

Wystawa osiągnięć przemysłu spożywczego Łodzi i województwa

W łódzkim Domu Techniki (Pl. Komuny Paryskiej 5) otwarta onegdaj wystawa pn. „Osiągnięcia i perspektywy rozwoju przemysłu spożywczego regionu łódzkiego”. Ekspozycja na niej przetworzy z ZOW „Łowicz”, łódzkiej „Optimy”, CZSM, Radomszczańskiego Przed-

siębiorstwa Spożywczego, Zakł. Przem. Ziemniaczanego z Głowa i in.

Wystawa czynna będzie do końca tygodnia. Jednocześnie odbywać się będą w Domu Techniki sesje fachowców z przemysłu spożywczego.

(e)

Kupony „Autostopu - 69” do 20 października

Przypominamy kierowcom, że kupony „Autostop-69” można przesyłać do Warszawy: Biuro „Autostop” PTT-K, ul. Narbutta 27a — tylko do 20 października. Przejmowane są również zapomniane — a znalezione obecnie — kupony z 1968 r. Na

kopertach należy podawać: dokładny adres kierowcy oraz rodzaj wozu (cełazowy, furgonetka, autobus, osobowy).

Losowanie nagród wartości 450 tys. zł odbędzie się w drugiej dekadzie stycznia 1970 r.

(e)

ELDOM poleca LODÓWKI na RATY

DLA MNIEJSZYCH RODZIN

„SNIEŻKA” (poj. 40 l.) cena 2.500—3.000 zł
I wpłata 30 proc.

„IGLO” (poj. 40 l.) cena 2.400—4.600 zł
I wpłata 30 proc.

„FOKA” (poj. 120 l.) cena 6.250 zł, I wpłata 30 proc.

DLA WIĘKSZYCH RODZIN

„POLAR-160” (poj. 160 l.) cena 7.700 zł, I wpłata 30 proc.

„SILESIA” (poj. 180 l.) cena 9.000—9.300, I wpłata 10 proc.

„IDEAL” (poj. 220 l.) cena 10.500 zł, I wpłata 30 proc.

MAKSYMALNA ILOŚĆ RAT — 24.

Pełny asortyment wymienionego sprzętu posiadają SKLEPY „ELDOM”.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — wenerologiczne, 16.30-19, Próchnika 8 76563 g

Dr MARKIEWICZ specjalista skórne, wenerologiczne, moczopięciowe. — Piotrkowska 109, szesnasta — osiemnasta

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 87 wykonuje operacyjne usunięcie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 7625 k

OPERACJE zylaków, leczenie żył wykonuje Gabinet Chirurgii Kosmetycznej Sp-ni Pracy „Uroda i Zdrowie” w Łodzi, przy ul. Boya-Zeleńskiego 12, tel. 515-67 7285 k

SOKOLNIKI — dwie działki leśne po 1000 m sprzedam. Tel. 374-43

DOM 2-rodzinny nowy, wszystkie wygody sprzedam. Kudań, Łódź, ul. Długa 14 76411 g

JULIANÓW — połowę willi (wydzielona) sprzedam. Mieszkanie na zamianie. Oferty „76399” Prasa, Piotrkowska 96

REGAŁY — 2 komplety, szafę 3-drzwiową, kredens, lustro, wiszaki sprzedam. Tel. 314-77, od godz. 17

SPRZEDAM orzech i agawę. Tel. 478-02

KOMPRESOR ze zbiornikiem sprzedam. Telefon 543-30 76305 g

MAGNETOFON uniwersalny „Kometa 208” sprzedam. Wiadomość Grotnicki — poczta, telefon 16-91-91 76339 g

DOMEK jednorodzinny pilnie sprzedam. Łódź, Zawodnicza 32

SYPIALNIE nowoczesna (wysoki polysk) sprzedam. Tel. 434-22

KRZEWY pomidorów 3 m wysokości, owoc duży, czerwony, soki, 25 kg z krzewu. Nasiona porcja 20 zł wysyła za zaliczeniem Józef Pahlke, Pałeczek — Osiedle pow. Inowrocław 219 p

„RENAULT 10” 1966 r. sprzedam. Tel. 599-82

„MIKRUSA” sprzedam. Łódź, Służbowa 32

„JAWĘ 175” sprzedam. Piotrkowska 307 (garaż), po godz. 17 76351 g

„WARTBURGA 353” (prawa nowa) zamienię na „Fiata 125-P”. Tel. 438-78

„SYRENE 103”, stan dobry sprzedam. Tkacka 31 (środy, soboty 16-18)

GARAŻ przy ul. Zbiorczej do wynajęcia. Oferty „76337” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ przesylny na duży samochód sprzedam. Lecki, Łódź, Cyprianska 30-a (Helenówek)

SALON FRYZJERSKI Kamili i Krystyny

ZACHODNIA 84, tel. 235-11 (po remoncie)

zaprasza Szanowne PT Klientki.

SUPERKOMFORTOWY pokój z kuchnią 44 m kw. w Łodzi zamienię na dwupokojowe mieszkanie w Krakowie. Oferty „76996” Prasa, Piotrkowska 96 lub telefonicznie 309-41

SAMOTNA magister poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „76923” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia, rozkładowe z wygodami (bez c.o.) — śródmieście, zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią, równorzędne. Oferty „76203” Prasa, Piotrkowska 96

DWIE panie poszukują niekrepującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „76284” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKI, uczennice przyjmą na mieszkanie. Główna 47-9

POKOJU poszukuje samotny pracujący. Oferty „76275” Prasa, Piotrkowska 96

ROKNA — pokój, kuchnia, wygody, parter — zamienię na równorzędne — piętro. Tel. 433-95 godz. 12-16 76265 g

POSZUKUJE mieszkania sublokatorskiego w Pałacach lub okolicy Łodzi. Oferty „76333” Prasa, Piotrkowska 96

SEPSK — pokój, kuchnię zamienię na pokój w Łodzi. Wiadomość Łódź Mickiewicza 21-9

POKÓJ, kuchnia, 43 m kw., słoneczne, III p. za miastem, na mniejsze w blokach. Ogłądać w godzinach 10-20, prócz soboty, Hutora 26 m. 29

DUŻY pokój z kuchnią oraz kawalerkę w blokach, zamienię na 3 lub 2 pokoje z kuchnią w blokach. — Wiadomość Ziemienna 15a m. 10

MGR inż. poszukuje niekrepującego sublokatorskiego pokoju. Tel. 320-20 godz. 17-21 76381 g

3 POKOJE z kuchnią, wygody (bez c.o.), zamienię na 2 pokoje z kuchnią w blokach. Telefon 255-09 76409 g

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie. Sarnocka 23 m. 1

TRZY pokoje, kuchnię, rozkładowe w blokach spółdzielczych, zamienię na pokój, kuchnię i dwa pokoje, kuchnię lub na dwa razy po pokoju z kuchnią w blokach. Oferty „76421” Prasa, Piotrkowska 96

UCZEŃ do zakładu krajeckiego potrzebny. Ja niszewski, Nawrot 8

ODDAM w dzierżawę po mieszczeniu nadające się na warsztat lub oczekuje propozycji. Oferty „76243” Prasa, Piotrkowska 96

POMIESZCZENIE około 300 m, woda, siła, c. o. — wdzierżawę i przyjmę dozorowanie. Oferty „76222” Prasa, Piotrkowska 96

ZBIENIŃCZO — karosaż kół samochodowych, swiatła, smarowanie podwozi, regulacja hamulców — wykonuje mgr inż. Z. Supady, Suwalska 24, telefon 433-78 76371 g

WYWAŻANIE kół samochodowych TOS, Wigury 5 od godz. 6 do 22

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy dla kierowców wszystkich kategorii i wózków akumulatorowych. Zapisy przyjmują ośrodki: ul. Andrzeja Struga 4, tel. 217-19 w godz. 13-20, ul. Piotrkowska 183, telefon 618-40 w godz. 8-20

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanuje pod gwarancją. Wynałazca Mechlińskiej, Nawrot 32 76342 g

PRZERÓBKI garderoby, skracanie płaszczy, skay, skór, kozuchów, Marczewski, Piotrkowska 88

UWAGA! Najciekawsze oferty posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENA”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Świdrów. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 6015 k

TOKARZY, ostrzarczy narzedzi zatrudni natychmiast Fabryka Części do Maszyn Dzierżawskich „FAMAD” w Łodzi, ul. Armii Ludowej 25. Warunki do uzgodnienia w dziale kadr przedsiębiorstwa. 7182/k

2 TECHNIKÓW dentystycznych w pełnym wymiarze godzin w protezowni przyzakładowej zatrudni Przychodnia Przyzakładowa ZPB „Boruta” w Zgierzu, ul. A. Struga 3. Warunki pracy i płacy do omówienia, tel. 582-60, wewn. 205.

KIEROWNIKA zakładu remontowego — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z uprawieniami budowlanymi i praktyką, kierownika komórek cieplnych — wykształcenie średnie techniczne — specjalność c.o., techników budowlanych — wykształcenie techniczne z uprawieniami budowlanymi i praktyką, zdunów, dekarzy, stolarzy, palaczy centralnego ogrzewania i pomocników palaczy c.o., zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Widzew w Łodzi, ul. Nowotki 247/249, barak 3, pokój 7 dział kadr. 7233/k

6 MURARZY, 2 pomocników murarzy, 4 blacharzy-dekarzy, 2 stolarzy, zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Spółdzielnia Pracy Robot Budowlanych „WZOR” w Łodzi, ul. Trębicka nr 3. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 7-15. 7125/k

MURARZY, cieśli, betoniarzy, dekarzy-blacharzy, szklarzy, monterów instalacji sanitarnych, robotników budowlanych, zatrudni zaraz z terenu m. Łodzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL Północ w Łodzi, Piotrkowska 171. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 652-66. 7423/k

PALACZY c.o., POMOCNIKÓW MURARZY, BLACHARZY zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego Łódź, ul. Piotrkowska 67. 7289-k

KIEROWNIKA zakładu garmateryjnego — wymagane wykształcenie średnie w zakresie specjalizacji produkcji przyręcznie (na miejscu), st. inspektora d/s energetyki — wymagane wykształcenie średnie techniczne plus kilkulatni staż pracy, zatrudni zaraz z terenu m. Łodzi Centrala Rybna w Łodzi, ul. Grabieniacka 6 — Teofilów. 7403/k

ODLEWNIKA metali kolorowych, tokarza do działu głównego mechanika, śluszarza narzedziowego, tokarza, szlifierzy, frezera, robotników transportu wewnętrznego, robotników do magazynu, palaczy c.o., zatrudni zaraz z terenu m. Łodzi Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, ul. Składowa 41/43. Praca w systemie dniówkowo-premiovym. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział kadr w godz. 8-14, tel. 297-40. 7470/k

1.000.000 zł.

MOŻNA WYGRAC NA SZCZĘŚLIWY LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

W PAŹDZIERNIKU DO WYGRANIA 9.400.000 ZŁ.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW oraz techników z kilkulatnią praktyką do prac technologicznych i konstrukcyjnych w zakresie zespołów do układów hamulcowych i układów zasilania, z-cie kierownika zaopatrzenia z wyższym wykształceniem ekonomicznym, tokarzy poślachowych i rewolwerowych, ślusarzy narzedziowych, zatrudni zaraz z terenu m. Łodzi Fabryka Osprzętu Samochodowego „Polmo”, Łódź, ul. Kilińskiego 222. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15.

U KOGO ZGASNIENIE ŚWIATŁO.

1. W dniu 8. X. 1969 r. w godz. od 6,30 do 17, ulice: Styrska, Lumumby, Poranna i Dniestrzańska.

2. W dniach od 8 do 11. X. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Śląska od Młynka do toru PKP, Młynek, Poselska, Przyjacielska i Kotoniarska.

3. W dniach od 8 do 15. X. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Kowlewska, Grodzka, Sandomierska, Fornalskiej od Kowlewskiej do Retkińskiej, Krzemieniecka i Retkińska.

4. W dniach od 8 do 30. X. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Członkowska, Tomaszowska, Jedwabnicza i Gatunkowa.

5. W dniach 10 i 11. X. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Kurczaki od Powitnej do Jędrzejowskiej, Klasowa, Zygmunta, Swietlana, Witolda i Baltycka od Witolda do Szumnej.

6. W dniu 8. X. 1969 r. w godz. od 10 do 12. PABIANICE, ulice: Cicha, Sawickiej od Skłodowskiej do Orla oraz Osiedle 1000-lecia. 7675-k

Przemówienie W. Gomułki

(Dokończenie ze str. 2)

pełni znaczenie NRD i uznanie przez to państwo granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie za ostateczną i niezmienną. Nasz nierozdzielny sojusznik i nowe stosunki łączące oba państwa znalazły wyraz polityczno-prawny w układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który zawarliśmy przed dwoma laty. Istotną treścią tego sojuszu jest nie tylko współpraca polityczna i obronna, ale i codzienna współpraca gospodarcza. Nasze stosunki ekonomiczne są ożywione i rozszerzają się z roku na rok. Wiele jednak pozostaje jeszcze do zrobienia. Dalszy rozwój współpracy gospodarczej Polski z NRD wymaga pogłębienia specjalizacji i kooperacji, koordynacji długofalowych planów rozwoju gospodarczego, postępu

technicznego i badań naukowych — tak między naszymi krajami, jak i w skali całej wspólnoty państw socjalistycznych. Polska związana sojuszem i bliską współpracą z NRD — oświadczył następnie mówca — nie jest przeciwna normalizacji stosunków z drugim państwem niemieckim — NRF. Może się to dokonać jedynie na podstawie uznania istniejącej rzeczywistości, istniejących granic, poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej. Praktyka pokazuje, czy nowy rząd Niemiec federalnych wykaże dość realizmu, aby wyzwole się ze starych zbankrutowanych koncepcji rewizjonistycznych i wykorzystać szansę wznowienia na drodze pokojowych, normalnych i obopólnie korzystnych stosunków z krajami socjalistycznymi.

Na zakończenie przemówienia W. Gomułka przekazał bratniej NRD najlepsze życzenia oświadczając m. in.: Nadal będziemy zacieśniać więzy przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy łączące nasze kraje i narody i na dalsze lata wysiłki dla zwycięstwa naszej wspólnej sprawy — socjalizmu i pokoju na świecie.

Tam gdzie była polska szkoła

W miejscowości Balatonboglar odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy na dawnym budynku szkolnym, gdzie w okresie II wojny światowej było, jedyne wówczas w Europie, gimnazjum i liceum polskie, do którego uczęszczały dzieci uchodźców polskich, którzy znaleźli serdeczną opiekę na ziemi węgierskiej.

Aktu odsłonięcia pamiątkowej tablicy dokonał ambasador PRL Tadeusz Hanuszek, po czym nastąpiło złożenie wieńców.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, rano mgliście. Temperatura w nocy ok. 0 st. C, w ciągu dnia maksymalna ok. 15 st. C. Wiatry słabe zmienne. Jutro nadal słonecznie.

Słońce zajdzie dziś o godz. 17.08, a jutro wjeździe o godz. 5.53.

Imieniny obchodzą dziś: Maria, Marek i Rościław.

Łódzka Giełda Piosenek i Piosenkarzy

Organizatorzy łódzkiej giełdy piosenek i piosenkarzy — Klub Studentów Łodzi, Wyd. Kultury Prez. RN m. Łodzi, ZG ZZ „Włókniarzy”, WKZZ, TPL, LTM, Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódzka Rozgłośnia PR oraz LOT i „Telimena” — zapraszają autorów i piosenkarzy do czwartej już z kolei giełdy.

Ciekawe! — Przeczytaj!

880 MEGAWATÓW

Nowa elektrownia atomowa projektuje zbudować Związek Radziecki na terenie Armenii. Będzie to jeden z największych zakładów tego typu; jego reaktory będą miały łączną moc 880 megawatów.

Energia z nowej elektrowni służyć ma m. in. zakładom przerobki rud żelaza, miedzi i żelaza.

PONAD 21 MLD DOLARÓW NA SYSTEM „SAFE GUARD”

Izba Reprezentantów USA — jak już podawaliśmy — zaapro-

Przemówienie M. Spychalskiego

(Dokończenie ze str. 1)

prawa narodów arabskich, poczynając od żądania wycofania się izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich.

W odległym, a bliskim nam wszystkim Wietnamie — imperializm amerykański nadal prowadzi bezwzględnie, interwencyjną wojnę, która wzbudziła powszechne oburzenie w świecie. Sądzę, że wazki będzie nasz wspólnie podniesiony głos za obroną słusznych praw narodu wietnamskiego do samodzielnego decydowania o swoim losie na południu tak jak na północy — w DRW.

Nadal niebezpieczna jest sytuacja na kontynencie europejskim, gdzie w obliczu wewnętrznych trudności politycznych i gospodarczych narastają na Zachodzie siły odradzające militarystykę, siły, które dążą do odnowienia imperialistycznej ekspansji na wschód, które próbują zmienić powojenny porządek w Europie.

Polska wiąże swą przyszłość z pokojem i socjalizmem i dlatego zawsze konsekwentnie dąży do usunięcia napięć w Europie i świecie. Stoimy na stanowisku nienaruszalności granic powstałych w wyniku II wojny światowej, w tym historycznej, prawnie sprawiedliwej polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Wiemy, że w gronie państw walczących o wolność i postęp Algieria zajmuje poczesne miejsce w świecie — oświadczył w zakończeniu M. Spychalski. — Polska pragnie też wzmacniać i rozwijać swoje stosunki z Algierią, jesteśmy gotowi do dalszego zacieśnienia naszej współpracy politycznej, gospodarczej i naukowo-kulturalnej z waszym krajem.

Na ekranie TV

Zapolska w karykaturze

„Panna Maliczewska” ma już tag bogatą tradycję w polskim teatrze, że każda kolejna inscenizacja tej sztuki Zapolskiej jest dla otwórczyni roli tytułowej wielkim, niebezpiecznym egzaminem aktorskim. Jeśli nie oczaruje widowni swoim wdziękiem, jeśli nie będzie my w stanie zrozumieć, i w części wybaczyć, jej pierwszego fałszywego kroku, sztuka stanie się niemiłosiernie piaska. Marta Lipińska ma wszelkie dane na to, aby zagrać tę rolę i zyskać aplauz. Zagrała ją też brawurowo, wydobyla wszelkie odcienie skomplikowanej roli. Mimo to nie zdobyła dla Panny Maliczewskiej sympatii. Nie ją jednak winię za to.

W tym, że wczorajsze przedstawienie w Teatrze TV było chybione, zdecydowała chyba inna pomyłka obsadowa. Jest nią, moim zdaniem, mimo całego szacunku, jaki żywię dla tego aktora, obsadzenie Jacka Woszczerowicza w roli mecenasa Dauma. Może zresztą nie w tym, lecz w przyjęciu jego koncepcji roli, leżał błąd. Daum w ujęciu Woszczerowicza był postacią karykaturalną, odradzającą nawet fizycznie. Wystarczy sobie przypomnieć jego pierwszą wizytę w suterenie pani Żelaznej, aby odrzą skierować i w stronę Maliczewskiej. Od tej pory stanie się ona w oczach widza nie tyle biedną aktorką, szukającą jedynej szansy w życiu, lecz po prostu chorą dziewczyną. Tylko tak można ocenić jej związek z Daumem.

Ta pomyłka reżysera — Józefa Słowickiego, wyraźnie skierowanie i innych postaci (Komornik, Daumowa) w stronę karykatury, niekiedy groteski, odebrało szcście Zapolskiej publiczności, odwróciło uwagę od problematyki społecznej. Maliczewska stała się ofiarą nie tyle bezwzględnie społeczeństwa, ile raczej własnych, psychopatycznych skłonności.

J. KATARASIŃSKI

W dniu 5 października 1969 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza Zona, Matka i Córka

MARIA PACANOWSKA

z d. Bem

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 października o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym. O straszny tym ciosie zawiadamiają zrozcpanci

MAŻ, CÓRKA I MATKA

RADIO i TV

WTOREK, 7 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

5.00 Wiad. 5.10 Publicystyka międzynarodowa. 5.15 Plebiscyto na dzień dobry. 8.44 „Piosenka dla solenizanta”. 9.00 „Achilles na dworze Likomedesa”. — słuch. 9.30 „Echa Paryża”. 9.40 „Szerogowy Witek”. — słuch. 10.00 Wiadomości. 10.05 „Krystyna — córka Lavransa”. — fragm. 10.25 J. F. Telemann — „Muzyka na wiośnie”. — suita ork. 10.50 „Prawy dy i mity o rozbiorach”. 11.00 „Ostatnia twierdza”. — gawęda. 11.25 Muzyka ludowa. 11.49 „Rozdanie a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Uczmy się śpiewać”. 13.20 (Ł) Koncert Ork. Mandolinistów ERPR. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 (Ł) „Wesoły autobus”. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 „Popołudnie zmio dością”. 16.00 Wiad. 16.05 List z Polski. 16.20 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Moniuszki. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Ballady nie tylko o jesieni. 20.47 Kronika sport. 21.00 „Julian So-

rel” — słuch. 22.30 Koncert muzyki tanecznej NRD. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 „Przełamy dy i poglady”. 23.20 Po Festiwalu „Warszawska Jesień”. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

5.30 Wiad. 8.35 Z badań Odrodzenia Opini Publ. 8.45 Melodie roz rykwove. 9.00 Gra Polska Kape ia. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert ork. dętych. 10.25 Zespół Dziewiątki. 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 B. Smetana: „Blanik”. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Zespół kameralny. 13.10 (Ł) Rep. literacki. 13.30 (Ł) Gra Ork. Radia NRD. 13.40 „Pożegnanie z aniołami”. — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert Ork. PR. 14.45 „Błękitna szatafeta”. 15.30 „Wioskie can to”. 16.00 Dziennik. 16.10 Big-beatowy mityng. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Godzina w miękim fotelu”. 18.20 „Widnokrąg” — refleksje. 19.00 „Echa dnia”. 19.17 „Komunikat specjalny” — słuch. 19.52 Melodie roczystkowe. 20.00 Transmisja uroczystego koncertu z Pałacu Kultury w Dreźnie. 21.30 „Co nowego za Odrą?” — rep. 21.50 Alfabet ork. rozrywkowych. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja języ. ang. 22.45 Gra ork. Joe Lossa. 22.55 Gwiazdy scen operowych. 23.20 W tanecznych rytmach. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Skandal w Clochemerle” — odc. 17.46 Od pierwszego nagrania — Sandie Shaw. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 „Oset” — magazyn uszczypliwości. 18.25 Nagraj i śpiewaj. 18.40 Jazz NRD. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Oscar Wilde. 19.30 Piosenka polska. 19.45 Importujemy piosenkę. 20.00 Okienko lubelskich facecjonistów. 20.20 Nowe, nowe i najnowsze. 21.00 Od za chodu do wschodu słońca. 21.20 Piorkiem Ibis — felieton muzyczny. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 G. Verdi „Otello”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Teresa Tutinas. 22.15 „Krół — Hen ryk IV u szczytu sławy” — odc. 22.45 Przeboje zza Atlantyku. 23.00 Miniatury poetyckie — „Wielki testament”. 23.05 Utwory kompozytorów skandynawskich.

TELEWIZJA

9.00 Defilada wojskowa z okazji 20-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej (z Berlina). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas III licealnych i XI — Maksym Gorki — Jegor Bułyczow i inni (W). 12.00 Z cyklu: Wybieramy zawod (z Katowic). 12.45 Przystosowanie rolnicze (z Łodzi). 13.55 Przystosowanie rolnicze (z Łodzi). 14.25 Politechnika TV: Matematyka I roku — Wektory — cz. II (z Wrocławia). 15.00 Politechnika TV: Matematyka I roku — Wektory na płaszczyźnie (z Wrocławia). 16.20 Wiadomości dnia (Ł). 16.40 Dziennik (W). 16.50 „Domek w lesie”. — dla dzieci film prod. NRD (W). 17.25 TV Ekran Młodych (W). 17.35 „NRD” — teleturniej z cyklu: Kraj i ludzie (W). 18.45 „Nasz morski śmiałek” — reportaż (W). 19.00 Rozmowa z ambasadorem NRD (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Kłeski i nadzieje” cz. IV — film fab. prod. NRD (W). 21.40 Program rozrywkowy (W). 22.20 Zakończenie Dnia NRD (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia). 23.20 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia).

Jury będzie oceniało piosenki i piosenkarzy w dwu odrębnych kategoriach — profesjonalnej i amatorskiej. Szczególną uwagę przykładają organizatorzy do utworów związanych z 25-leciem PRL z Łodzi i środowiskiem włókniańskim. Warunkiem dopuszczenia piosenki do udziału w giełdzie jest nieprzedstawienie jej przed imprezą na żadnym z festiwali, podczas innych giełd, w radiu i telewizji oraz zakwalifikowanie przez komisję wstępną. Autorzy winni postarać się o wykonawcę we własnym zakresie. O zakwalifikowaniu piosenkarza decydują wyniki przesłuchania wstępne-go.

Zgłoszenia, wraz z 3 egzemplarzami tekstu piosenki w maszynpisie oraz z zapisem melodii na głos z fortepianem (lub tzw. prymki z funkcjami), należy nadsyłać do 30 października br., na adres — sekretariat Klubu Studentów Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 77.

Finał IV Łódzkiej Giełdy Piosenek i Piosenkarzy odbędzie się 16 listopada br. w Filarach Łódzkiej.

bowiała ostatnio kredyt w wysokości 21,3 mld dolarów na budowę systemu antyrakietowego „safeguard” i na — jak do nosi korespondent z Waszyngtonu — „różne inne cele woj skowe”.

Trzeba jednak dodać, że debata była bardzo burzliwa i trwała dwa dni. Upřednio Senat ustalił wysokość tych kredytów tylko na 20 mld dolarów. Konieczne więc teraz będzie uzgodnienie stanowisk.

MOŻNA I TAKI?

Jak podała prasa — przed budynkiem szkoły w mieście Groningen (NRF) umieszczono tablicę z następującym napisem ostrzegawczym: „Uwaga, szkoła! Prosimy zwolnić, cierpiemy na poważny brak nauczycieli!”.

JAPŃSKIE PROGNOZY

W tokijskim centrum badań ekonomicznych obliczono, że za sześć lat japońska produkcja globalna brutto, która jesz cze w 1965 r. stanowiła zaledwie 78 proc. produkcji NRF, 68 proc. Anglii i 94 — Francji — będzie przeszło dwukrotnie wyższa od globalnej produkcji w Niemczech zachodnich i Francji, a o 2,8 proc. wyższa od produkcji Wielkiej Brytanii!

POUFNE, ALE KOMENTOWANE...

Na pytanie dziennikarzy obsługujących bieżącą sesję ONZ izraelski min. spraw zagranicznych, Eban oświadczył, że „roz mowy Goldy Meir z Nixonem były poufne i nie może podać szczegółów... Generalnie jednak można stwierdzić, że USA nadal stoją na stanowisku, iż nie wolno dopuścić do zachwiania równowagi na Bliskim Wschodzie”.

Wypowiedź ta, choć z racji „poufności” rozmów nie znać są szczegóły, zrozumiała została jako zapowiedź dalszych amerykańskich dostaw zbrojeniowych dla izraelskiego agrosora. (j.a.k.)

TOTO-LOTEK

13, 17, 36, 37, 44, 45

dod. 8

„KUKULECZKA”

2, 3, 10, 12, 22, 26

dod. 31

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie czerwone nitki

— Podam panu szczegóły dotyczące zmarłej, ponieważ mam nadzieję, że może pan coś do tego dorzucić — wyjął Grabicki, obserwując uważnie twarz swego rozmówcy. Stefaniak poruszył się niecierpliwie.

— Powiedziałem już przecież, że tylko raz widziałem tę osobę i nic na jej temat nie mogę powiedzieć. Nie rozumiem, dlaczego pan tak nastaje?

Kapitan uśmiechnął się przeprasząco.

— Proszę się nie gniewać, ale robię, co mogę, żeby rzucić trochę światła na sprawę.

Otworzył brązową skózaną teczkę i wyjął z niej długi fiński nóż, osadzony w kościanej, czarnej rękojeści.

— Oto narzędzie zbrodni. Niestety, na rękojeści nie udało nam się znaleźć odcisków palców. Czy pan przypadkiem nie widział u kogoś tego noża?

Stefaniak wziął finkę z biurka i przyjrzał jej się uważnie.

— Tego typu noży nie ma teraz u nas w handlu — stwierdził. — Ale na Zachodzie moż-

na je dostać w każdym sklepie z bronią myśliwską. Miałem taki nóż przed wojną. Pamiętam, że nawet próbowałem nim rzucić, ale rękojeść była za ciężka. Częściej uderzałem drzewo rękojeścią aniżeli ostrzem. A może po prostu nie umiałem się z nim obchodzić. Nie... panie kapitanie, bardzo żałuję, ale u nikogo nie widziałem takiego noża. Chociaż...

— Niech pan sobie przypomni — zachęcił go Grabicki. — To ważne.

Stefaniak przeciągnął dłoń po czole.

— Zaraz, zaraz... Nie, nie... to przecież nie ma sensu.

— O czym pan myśli?

— W tej chwili przypomnieli mi się, że jeden z naszych niemieckich gości ma taki fiński nóż.

Oczy Grabickiego zabiły zainteresowaniem.

— Ciekawe...

— Nie sądzi pan chyba, żeby ten Niemiec...?

— A czy pan może zareczyć, że nie? — odpowiedział Grabicki pytaniem na pytanie.

Stefaniak uśmiechnął się niepewnie.

— Nie, skądże! Oczywiście, że nie mogę ręczyć.

— No więc właśnie! W takiej sytuacji musimy brać pod uwagę każdą ewentualność, nawet najbardziej nieprawdopodobną.

Grabicki wyjął z kieszeni paczkę „sportów”, zapalił papierosa i głęboko zaciągnął się dymem.

— Chciałbym, panie dyrektorze, żeby mi pan możliwie dokładnie opowiedział o wy-cieczce plastyków, z którą przyjechała Iwona Tomecka.

— Bardzo chętnie, ale przyznam się panu, że nie mam na ten temat zbyt wiele do powiedzenia. No cóż... Przyjechali w piątek, dwudziestego pierwszego, wczesnym popołudniem, zwiedzili pałac, park, zajrzeli do stajni...

— Kiedy wyjechali?

— Tego samego dnia wieczorem.

— I ta dziewczyna także z nimi wyjechała?

— Oczywiście. Przecież ona prowadziła wy-cieczkę.

— Hm... — Grabicki zamyslił się. — Dziwne... Została zamordowana w sobotę... A więc albo wróciła, albo wysiadła i zatrzymała się tu gdzieś w okolicy. Czy nie zauważył pan, żeby rozmawiała z kórymś z Niemców?

— Nie zauważyłem, ale to nie jest wykluczone. Gdy wróciłem z Niemcami z lasu, wy-cieczka akurat zbierała się do odjazdu.

— Ta dziewczyna pewnie dobrze znała Niem-cieki?

— O tak, bardzo dobrze.

— A skąd pan wie, że Iwona Tomecka znała dobrze język niemiecki? — spytał, nie ukrywając zdziwienia, Grabicki.

Stefaniak zmieształ się.

— Skąd wiem...? Zaraz, zaraz... Musiałem jednak słyszeć ją mówiącą po niemiecku. A tak, tak... przypominam sobie. Rozmawiała w tym języku z jakąś panią, która brała udział w wycieczce.

Grabicki pokiwał głową. Nie był przekonany, że to prawda, ale w tej chwili nie chciał rozwijać dyskusji. Widząc, że dyrektor spogląda dyskretnie na zegarek, spytał:

— Spiesz się pan gdzieś?

— Tak. Mam jeszcze parę spraw do załatwienia. Ale służę panu. Jeżeli mógłbym być jeszcze w czymś pomocny...

Grabicki wstał.

— Dziękuję. W razie potrzeby zwrócę się jeszcze do pana.

Po wyjściu kapitana, Stefaniak załatwił kilka najpilniejszych telefonów, podpisał leżące na biurku przygotowane od rana pisma, zamienił kilka słów ze swoim zastępcą, inżynierem Kozłowskim w sprawie dostawy słomy, i szybkim krokiem poszedł do domu.

Pani Maria była zdziwiona.

— Wróciłeś już?

— Tak. Muszę zaraz jechać do Warszawy. Zapakuj mi małą walizeczkę. Być może, że ze dwa dni mnie nie będzie.

— Przecież mówiłeś, że jedziesz jutro. Co się stało?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączą ze wszystkimi działami, Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47. sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10. listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). — Redakcja nocna 395-37, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Pręds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch”. — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.